Nr. 114 (z dod. por.). Dnia 26 kwietnia. Sobota. Dnia 14 (26) kwietnia 1890 r.

**PRENUMERATA**
**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:
**W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie**: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
**Za granicą**: miesięcznie rs 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

**Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.**

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.



***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.***

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Marcina (po-augustjańskim), jako w ostatnią niedzielę miesiąca, na intencję braci i sióstr arcybractwa Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana, oraz ku czci Opieki św. Józefa, o godz. 10-ej zrana.

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 7-ej zrana.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny Marji na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczoraj nastąpiło otwarcie posiedzeń pruskiej izby panów, poświęconych uchwaleniu budżetu. Spodziewano się przybycia dwóch interesujących gości, którzy nie przybyli. Liczono na to, że kanclerz Caprivi zechce być o tyle grzecznym dla panów i półpanków, ile był uprzejmym dla przedstawicieli „trzeciego stanu" w izbie deputowanych i przyjdzie kilkoma słowy zwiastować objęcie urzędu. A to tembardziej, że od czasu zaprezentowania się izbie posłów zaszły już niektóre wypadki, o które możnaby w nowem przemówieniu potrącić. Ani ustawa, znosząca falkowski *Sperrgesetz*, nie zadowolniła centrum katolickiego, ani ustawa o polepszeniu płacy urzędników nie zaspokoiła oczekiwań stronnictw liberalnych, ponieważ uwzględnia tylko najniższe kategorje świata urzędniczego, podczas, gdy im chodziło widocznie o lepsze uposażenie sfer, uczestniczących w życiu politycznem i przy urnie wyborczej.

Spodziewano się także przybycia księcia Bismarka, który świeżo redakcji *Hamburger Nachrichten* zalecił traktowanie kanclerza Capriviego, ze względu na jego charakter i jego zamiary z należytą „względnością", *mit Rücksicht*, jak w gazecie wyrażono. Czy tę *Rücksicht*, którąby w tym razie wchodząc w pobudki ekskanclerza, przetłumaczyć należało raczej przez samarytańską „pobłażliwość", zachowa on sam zasiadłszy na swym fotelu w izbie panów, to nowe pytanie. Też same *Hamburger Nachrichten*, które cofają się niby z wysuniętego forpocztu opozycyjnego, występują równocześnie z energiczną krytyką projektu zawarcia nowego „traktatu o osiedleniu" pomiędzy Niemcami i Szwajcarją, projektu, który wyszedł z inicjatywy cesarza Wilhelma.

Wtajemniczeni utrzymują, że pierwsze rozdrażnienie pomiędzy cesarzem a ks. Bismarkiem datuje od sprawy Wohlgemutha. W dalszym rozwoju ówczesnej awantury policyjnej ks. Bismark wypowiedział Szwajcarji umowę, określającą warunki osiedlania się wzajemnych poddanych w obu państwach, ale nie miał zamiaru jej wznawiać. Opór swój uzasadnia ks. Bismark względami na Francję, która żąda na podstawie pewnych orzeczeń traktatu frankfurckiego tych samych przywilejów dla swych poddanych, osiedlających się w Alzacji i Lotaryngji, jakie posiada zawarowane Szwajcarja. Przybywa kwestja, w której ks. Bismark będzie mógł zająć stanowisko opozycyjne w parlamentach, nie obarczając się zarzutem, że przywdziewa na siebie aż suknie Wallensteina. Sprawa, jak się zdaje, nie przedstawia czynników, zaostrzających stosunek pomiędzy cesarzem i byłym kanclerzem, ale ks. Bismark miał rzadki talent zaostrzania sytuacyj najłagodniejszych. Być przeto może, że i z tej sposobności skorzystałby do pomknięcia swadą polemiczną w takie widnokręgi, na których mógłby zetknąć się ostro ze swoim monarchą.

Półurzędowi korespondenci berlińscy zwiastują wzrost prądów partykularystycznych w Niemczech. Na wzór hanowerskiego „związku prawa", który domaga się rewindykacji praw dynastycznych królewskiego rodu Welfów, potworzyły się w ostatnich czasach podobne „związki", a raczej stronnictwa (*Rechtspartei*) w Hesji elektoralnej i w Meklemburgu, które postawiły na czele swojego programu obalenie kształtów, jakie rzesza niemiecka przybrała po r. 1866. Obecnie mówią o połączeniu się tych stronnictw. Przewodnictwo obejmie Hanower. Sieć zarzuconą być ma na całe Niemcy; na południu grunt zawsze był podatnym dla podobnego ziarna. Starsza linja księstwa Reuss już oświadczyła swoją gotowość do wejścia w ligę. W gazecie *Greizer Landeszeitung* czytamy artykuł, który wskazuje na dziwne jakieś ruchy w Bawarji i Wirtembergii—„*es rege sich wunderbar*".

Monachijska *Allgemeine Ztg.* obawia się, czy wobec faktu pożałowania godnego, że w lat dwadzieścia po zjednoczeniu Niemiec odzywać się zaczynają takie „huczki podziemne", ostrzegające o możliwości wewnętrznych erupcyj wulkanicznych, nie da się uczuć teraz z podwójną siłą ubytek takiego, jak książę Bismark, mocarza, który gotów był zawsze i wszędzie poświęcić wszystko dla ratowania najdroższego skarbu: idei jedności narodowej.

*Br. Z.*

## O wystawach—uwag kilka.

I.

Każda wystawa, stała czy czasowa, ogólnego czy też specjalnego charakteru, ma na celu zaznajomie-

## Małe utwory wielkiego pisarza.

Było to mniej więcej w owym czasie, kiedy Zola drukował w *Gil Blasie* swoją „Ziemię", kiedy sypały się obficie na rynki księgarskie nowele Maupassant'a i Mendez'a, kiedy dokoła nazwiska Bourget'a tworzyć się zaczynał ów nimb dzisiejszej jego sławy...

Zebrało się nas kilkanaście osób z tak zwanego świata literacko-artystycznego, wieczorem, do salonu jednego z wydawców naszych i—jako że do winta pochopność nie była wielka, żywo toczyła się długa dyskusja o nowych prądach i beletrystyce francuskiej. Krzyżowały się i ścierały najrozmaitsze zdania, nie było atoli nikogo, któryby wybitniejszych, na porządku dziennym będących, powieści nadsekwańskich nie czytał, któryby czegoś o nich powiedzieć nie umiał, znać było, jeśli wolno tak się wyrazić, modne jakieś „zacietrzewienie" nad tym realizmem; naturalizmem, dokumentami życiowemi, psychologiczną analizą etc., któremi z doktrynerską arogancją imponował światu mistrz z Medanu i jego szkoła.

W rozmowie, toczącej się z rzadkim w świecie „tachowców" zapałem, żywy brał udział jeden z wybornych znawców literatury francuskiej, zwłaszcza dramatycznej, tak długo atoli, jak przetrząsano dobytek powieściowy przedostatniej chwili. Gdy o nowościach, świeżo w obieg puszczonych, wspomniano—zamilkł i nawet słuchać zdawał się obojętnie.

— To pan nie czytasz „La terre?" — zagadnąłem go.

— Pan byś w ogóle nie zgadł nawet, co obecnie czytam—odrzekł mi z uśmiechem.

— No, cóż takiego?

— Ja, panie, czytam, zdaje mi się, po raz trzeci w życiu... „Trzech muszkieterów".

— Starego Dumasa!—zawołałem, gdyż zdawało mi się, żem nie dosłyszał.

— Naturalnie nie kogo innego; dwóch autorów „Trzech muszkieterów" nie ma. Czytałem pięć pierwszych powieści z cyklu „Rugon-Macquarts" i—niech się pan dziwnem to nie wydaje—wróciłem do starego Dumasa.

A kiedym do owego niespodziewanego oświadczenia komentarz jasny, spokojny i przekonywający usłyszał—i mnie się odświeżył w pamięci czarodziejski ów świat wielkiego „bajarza", podszytego wielkim artystą i respekt mię zdjął jeszcze większy, niż kiedy, dla wielkiej starej firmy powieściopisarskiej i dla jej stałych wielbicieli.

Nie zdziwię nikogo, gdy powiem, dlaczego ta z przed kilku lat rozmowa stanęła mi dziś w pamięci.

Oto zamknąłem na ostatniej przeczytanej karcie duży, o siedmiuset prawie stronicach, tom wydanych „świeżo"... nowel Kraszewskiego. Tak, Kraszewskiego.

Tytuł książki brzmi dosłownie: „J. I. Kraszewski. Wybór pism. Oddział IV. Nowele, obrazki i fantazje—porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego". Z tego zaś wstępu oto ustęp objaśniający i cel i wartość niemałą tego zbioru. „Zebrane w tym tomie nowele, obrazki i fantazje—pisze Chmielowski—mogą uważnemu czytelnikowi dać sposobność śledzenia kolejnych zmian w metodzie artystycznej Kraszewskiego od najpierwszych aż do ostatnich przedzgonnych niemal chwil, jest to bowiem Kraszewski w miniaturze. Znaczna część tu wydrukowanych rzeczy wyjęta została z pism perjodycznych, dziś już zapomnianych i z handlu księgarskiego wycofanych; starałem się bowiem jaknajwięcej zamieścić tu takich utworów, które w zbiorach ogólnych się nie znajdują. A i te powiastki, które w zbiorach istnieją, dawałem w pierwotnem ich brzmieniu, jak były po raz pierwszy ogłoszone w czasopismach."

I z tego szperania po zapomnianych już dziś czasopismach, z tego krytycznego przetrząśnięcia całej olbrzymiej produkcji literackiej Kraszewskiego, z tego trudu i mozołu najlepszego dowodu zapewne znawcy życia i dzieł wielkiego dziś powieściopisarza—wyrósł przepyszny obraz w miniaturze całej indywidualności Kraszewskiego. Przed oczyma czytelnika wyrasta on powoli i systematycznie, dzięki chronologicznemu układowi pojedyńczych większych i mniejszych ustępów, zacząwszy od niewprawnej jeszcze ręką kreślonego szkicu o przemądrzałym organiście z Sokala, noszącego datę 1830-go roku, a kończąc na rzewnym obrazku z codziennego życia „W oknie", podznaczonym datą 1886-go roku. Łatwo sobie wyobrazić, co się tam w ciągu owych pięćdziesięciu sześciu lat przewinęło pod piórem Kraszewskiego: ile scen zanotowanych, ile sylwetek ludzi, ile obrazków obyczajowych, ile widzeń wyobraźni przeniesionych skwapliwie na papier, ile wylanych uczuć, ile pornszonych spraw i kwestyj, ile myśli rzuconych, ile poglądów! Nie sądźmy atoli, że to jakiś chaotyczny kalejdoskop lub ów las, którego za drzewami nie widać. Przeciwnie, to bardzo umiejętnie ułożony i nie samowolnie obraz, ściśle taki, jakim go życie i indywidualność pisarska Kraszewskiego urobiły. Dokładnie odczuć możemy rozwój jego talentu i uchwycić pojedyncze jego przekształcenia się. A nadto jeszcze ponieważ mamy do czynienia z naturą niezmiernie wrażliwie odbijającą czas, otoczenie, prądy i ducha, które ją w danej chwili otaczały, naturę zawsze uległą wpływom, pod którymi społeczeństwo nasze w tym lub owym czasie zostawało—mamy przed obraz nietylko danej indywidualności, ale też i całej pięćdziesięciosześcio-letniej doby życia naszego. Ztąd ten wielki interes, który książka budzi i wartość jej niemała.

Nie rozwijając niniejszego sprawozdania do rozmiarów studjum, przypatrzmy się szczegółom.

Zbiór obejmuje sześćdziesiąt nowel, szkiców i obrazków—a połowa z nich zaledwie z wyobraźni autorskiej czerpana. Reszta to cenne studja bezpośrednie z natury lub autobjograficzne niemniej cenne kartki. W tych pierwszych—utworach wyobraźni—**znajdujemy kolejno wszystkie, by się tak wyrazić,**

nie mniej lub więcej szerokiego ogółu z okazami pewnego działu pracy ludzkiej.

Zaznajamianie podobne musi przynosić jakieś korzyści—inaczej, nie miałoby racji bytu.

Przedewszystkiem powinno ono przynosić korzyść społeczeństwu; aby jednak sama wystawa udać się mogła, musi zapewnić korzyść wystawcom i zwiedzającej publiczności, jako stronom bezpośrednio interesowanym. Wystawca gotów ponieść trudy, kłopoty i koszt wystąpienia, jeżeli będzie pewnym, iż okazy jego znajdą właściwe pomieszczenie, tudzież słuszną ocenę, i że wystawa ściągnie liczny zastęp przyszłych konsumentów; ci zaś ostatni znaleść się mogą w pożądanej liczbie, gdy przedewszystkiem będą mieli pewność, że wystawa odpowiadać będzie temu, co zapowiada w tytule, i gdy przy niewysokiej cenie wejść znajdą możność należytego obejrzenia okazów i dowiedzenia się czegoś o każdej, bliżej obchodzącej ich kolekcji.

*

Nie mam bynajmniej zamiaru rozpatrywać szczegółów obecnej wystawy (jeżeli w dalszym ciągu wypadnie mi o który z nich potrącić, to tylko ubocznie), muszę jednak rzecz od jednego z nich rozpocząć.

Słyszałem od osób wiarogodnych i lepiej poinformowanych, iż zasługa zjednania licznych i poważnych wystawców dla działu skóry przypada w udziale trzem członkom komitetu, którzy przedstawieniami swemi zachęcili współtowarzyszów fachu do wystąpienia na obecnej wystawie. Zdanie to, choćby w niem była jakaś niedokładność, może i powinno służyć za pewną wskazówkę.

Nie ulega wątpliwości, iż wzmiankowani członkowie, jako specjaliści i ludzie szczerze oddani sprawie, mogli bardzo wiele dlań uczynić; niemniej jednak pewnem jest, iż trudno byłoby przy najlepszych chęciach i gorliwych zabiegach stworzyć całość z niczego, a mianowicie, gdyby w danej chwili nie istniały warunki, sprzyjające wytworzeniu owej całości. Z tego wychodząc punktu, sądziłbym, iż projektowanie wszelkiej wystawy opierać się winno nie na mniej lub więcej prawdopodobnych przypuszczeniach i przewidywaniach, ale na praktycznych, z życia wziętych danych.

Zdaje mi się mianowicie, iż projektujący wystawę, zanim ją zadecydują, a tem bardziej ogłoszą, powinniby przedewszystkiem zwrócić się do odpowiednich cechów, zgromadzeń lub firm przemysłowych z zapytaniem: który z fachów ma coś do pokazania, i kto i z czem mianowicie gotów jest wystąpić—a dopiero na zasadzie otrzymanych taką drogą danych decydować się na dalsze kroki, głównie zaś: na odpowiednie zatytułowanie wystawy, oznaczenie jej zakresu i terminu trwania.

Tytuł wystawy, podobnie jak każdy tytuł, tem więcej wart, im dokładniej rzecz samą określa. Tytuł zbyt szczegółowy pasować może tylko do wystawy specjalnej i bądź co bądź wyklucza możność jakiegoś jej rozszerzenia lub urozmaicenia. Gorszym jednak jest tytuł zbyt szeroki, ogólnikowy—bo albo zakreśla granice, nie dające się ściśle wypełnić, albo też je daje w tak niepewnych zarysach, że w nich pomieścić się może dowolna, nieokreślonych kształtów, jaka się zdarzy całość.

*

Takie tytuły, jak: wystawa rzemieślnicza i przemysłowa, wystawa przedmiotów domowego użytku, wyrobów z drzewa i metalu, wyrobów rzemieślniczych—mogą być odpowiedniemi tylko dla wielkich wystaw, mogących przypadać ledwie co dziesiątek lat, nigdy zaś dla małych, odbywających się co dziesiątek miesięcy.

Wystawę o zbyt szerokim tytule niełatwo zaopatrzyć w odpowiedni co do ilości i jakości dobór okazów. To też zdarza się często, że na kilku po sobie następujących, a ogólnikowemi tytułami oznaczonych wystawach, zjawia się większość tych samych, albo prawie tych samych wystawców i okazów, lub odwrotnie, że wystawcy pewnego działu, wskutek kilkokrotnego występowania na kilku poprzednich wystawach, na wystawie danej wcale nie występują; a bywa i tak, że wskutek rozciągliwości tytułu, mogącego objąć choćby wszelkie gałęzie przemysłu, okazuje się tak obfita różnorodność nadesłanych okazów, iż albo wypadłoby ustanowić rażąco wielką liczbę działów, albo też potrzeba łączyć w jeden dział wyroby, nie mające ze sobą żadnej wspólności, jak np. ciastka, tytoń i powrozy.

Tymczasem ubóstwo, albo choćby niedostateczność okazów razi, i to tem więcej, im bardziej obiecującym był tytuł wystawy; wywołuje wśród publiczności wrażenie zawodu i jest przyczyną zniechęcenia się tej ostatniej do wszelkich wystaw.

Zresztą wartości wystawy nie podniesie okazały tytuł, albo obfitość działów. Każda wystawa, bez względu na zakres, może mieć wartość poważną, jeżeli zaznajomi zwiedzających z możliwie najsystematyczniej dobranym szeregiem wyrobów pewnego rodzaju, da im możność porównania roboty i ceny pokrewnych okazów, wykaże w pewnym zakresie stan i rozwój danej gałęzi przemysłu.

*Jerzy Kühn*

---

# Było ich 14.

Ilekroć w życiu czy to oddzielnego człowieka, czy społeczeństw całych zdarzy się fakt doniosłego znaczenia, wnet obracamy oczy w stronę historji z zapytaniem: ażali było już tak kiedy.

Prawda to ogólna, potwierdza ją i świeżo dokonana wielka podróż Stanleya w poprzek podrównikowej Afryki od morza do morza.

Że Stanley wypraw takich odbył cztery, wiemy; czy jednak i kto przed nim lub po nim cudu tego dokazał—pamiętamy.

Oto odpowiedź.

Livingstone, głośny misjonarz szkocki, między latami 1854-ym a 1856-ym zeszedł tajemnicze wnętrze olbrzymiego kontynentu od Saint-Paul de Loanda w Angoli nad oceanem Atlantyckim do Kilimane w Mozambiku nad oceanem Indyjskim.

W tym samym czasie, bo od r. 1854—1856-go, podróż podobną odbył portugalczyk Silva Porto. I marszruta podobna była do pierwszej. Porto wyszedł bowiem z Benguella także w Angoli, a dotarł do przylądka Delgado na pograniczu Mozambiku i Zanzibaru.

Po śmiałych wyprawach Livingstona i Silva Porto przez lat 15 nikt nie ważył się zapuszczać w głębiny środkowej Afryki. Dopiero w r. 1873-im oficer marynarki angielskiej, Cameron, przebył ją z Bagamoyo na wschodzie. Przybył on w r. 1875-ym do Katombela na pobrzeżu zachodniem.

Odtąd wyprawy posypały się jedna po drugiej. W 1874-ym Stanley, głośny już odszukaniem Livingstona, wyszedłszy śladami Camerona z Bagamoyo, przebywszy 11,500 kilometrów, po trzech latach stanął w Boma u ujścia Konga.

Z kolei przebył kontynent w latach 1877—1879 z Benguella do Durban major portugalski, dzisiejszym konfliktem między Anglją a Portugalją rozgłośny Serpa Pinto.

W latach 1880—1881-go, obrawszy drogę na północ od równika, od Suakimu na morzu Czerwonem do Akassa u ujścia Nigru przebył Afrykę lekarz włoski, Matteucci.

Porucznik armji niemieckiej, Wissman, wyszedłszy z Saint-Paul de Loanda, przybył do Sadani na pobrzeżu wschodniem w latach od 1881—1882-go.

Arnot, misjonarz szkocki, w latach 1881—1884-go śladem Serpa Pinto, ale odwrotną drogą, przeszedł Afrykę z Durban do Benguella.

Porucznicy marynarki portugalskiej: Capello i Ivens opuściwszy w r. 1884-ym Mossamedes w Angoli, następnego roku dotarli do Kilimane.

Lekarz austrjacki, Lenz, przeszedł Afrykę w latach 1884—1885-go z Boma do Bagamoyo.

Tę samą drogę w latach od 1885—1886-go przebył oficer szwedzki, Gleerup.

Pierwszym europejczykiem, któremu udało się dwa razy odbyć wyprawę przez środkową Afrykę, był Wissmann. Po raz wtóry przebył on tę olbrzymią przestrzeń w latach 1886—1887-ym od ujścia Konga do Kilimane.

Dokazał tego następnie Stanley, ale wybrał marszrutę odwrotną tej, jakiej się trzymał za pierwszej wyprawy swojej. Wyruszywszy w marcu r. 1887-go od ujścia Konga

---

„maniery”, sposoby tworzenia, przez które Kraszewski kolejno przechodził. Oto więc opowiedziana po prostu anegdota („[B]jografja Sokolskiego organisty”), następnie epizod powieściowy *à la* Paul de Kock, którego wielka podówczas wziętość nie bez wpływu być musiała na Kraszewskiego („Wieczór, czyli przypadki peruki”) z zachowaniem nawet nieodzownego u Pawła de Kock karambolu całego towarzystwa goniącego po salonach za psem co porwał perukę podstarzałego dandysa; dalej idą oddźwięki straszno-romantycznych i jaskrawych powieści francuskich („Marja” 1832, „O babie kościelnej” 1833, „Majster i czeladnik”). W tej ostatniej np. budowniczy w napadzie zazdrości spycha z rusztowania kościoła św. Anny w Wilnie swego czeladnika i zięcia, który poważył się prześcignąć go w mistrzowstwie i wznieść na podziw światu ów wspaniały kościół, arcydzieło gotyku. Spotykamy następnie romantyczno-sentymentalne opowiadania z owych czasów, kiedy powstawały „Pamiętniki nieznajomego” i „Powieść bez tytułu”, więc studenci, biedni, zakochani a zdradzeni („Adam”), więc artyści złamani życiem i zmarnowani, więc wykolejone istoty, którym kobieta łamie życie i których ostatecznie zapędza do domu warjatów („Jan Dubeltowy”) przeciągają kolejno nam przed oczami. Naturalnie na opowiadaniach historycznych z ulubionego XVIII-go wieku już w samym zarodzie powieściopisarskiego zawodu nie braknie; oto humorystyczny epizod „Imieniny” (1831), opisujący zawód, jakiego doznają dwie wielkie damy wielbicielki księcia Józefa Poniatowskiego, które mu gotują niespodziankę na imieniny, a on je tymczasem najfatalniej zdradza z jakąś lafiryndą teatralną. A z owych historycznych opowiadań pierwszem, już zupełnie dobrem pod względem obrobienia, jest pisany już stylem „Hrabiny Kosel” i „Brühla” obrazek p. t. „Wspomnienia Szambelana”, noszący datę 1848 r. Wyborne opisy i precyzja w kreśleniu drobnych przygód codziennego życia pojawia się w „Leonji” (1857), mistrzowskiem wręcz jest opowiadanie „Z dziennika starego dziada”, niezmiernie ciekawem i zajmującem jest opowiadanie „Upiór”, humor szczery przebłyska w szkicu „Jak się dawniej listy pisało”. A gdy działalność Kraszewskiego zbliżać się zaczyna do kresu, kiedy ta sensatywna jego natura nagięła się do wszelkich wymagań czasu, gustu i potrzeb tego społeczeństwa, dla którego pisma jego stały się nieodzownym chlebem powszednim—nagle w takim „Dowmundzie” (1883) odzywają się echa dalekiej doby, drugiej z rzędu jego rozwoju artystycznego i zda się słuchamy ustępu z „Pamiętników nieznajomego”, opowiadania z lat między 1840-ym a 1850-ym rokiem. Ta sama „chwila wspomnień” unosi go, gdy kreśli w 1885-ym roku opowiadania z akademickiego życia „Trzej królowie;” to samo powtarza się w ostatniej całego zbioru noweli „W oknie”, gdzie koncepcja na nowożytny manier zakrojonego obrazka cech właściwych Kraszewskiemu przytłumić jednak nie może. I te właśnie subtelne odcienia, przewijające się przez cały ów szereg utworów z różnych lat, z różnych miejsc i czasów, kładą na nie wspólne piętno indywidualności pisarskiej, spajają je w całość spuścizny po jednym, danym pisarzu. Dlatego to zbiór ów daje nam tak wyrazisty obraz—Kraszewskiego i lepiej niż wszelkie wywody i określenia, stawia go nam, by się tak wyrazić, poglądową metodą przed oczy.

Innego rodzaju znaczenie, którego tłumaczyć nie trzeba, mają tego rodzaju ustępy, jak: „Pińsk i Pińszczyzna”, „Jarmark w Janówce”, „Osada Sernicka”, „Na Wołyń”, „Karczmy, żydzi i drogi” i inne. Uratował w nich wiele Kraszewski od niepamięci. Dla ludzi, którzy jeszcze wygląd stron tamtych w owych czasach pamiętają, którzy z takimi, jak ich opisuje Kraszewski, ludźmi podróżowali od dworu do dworu, od miasteczka do miasteczka, przez wsie, lasy i pola, mimo karczem i zajazdów staroświeckich, każdy taki obrazek to... gawęda przy kominku serdecznego druha, rówieśnika, towarzysza z lat dziecięcych. Dla tych, którzy z tradycji już tylko czasy owe znają, materjał to najwiarogodniejszy do studjów, a jeśli kto chce i do rzewnych dumań.

A małej-że to wartości odgrzebana np. z którgoś z pism perjodycznych taka „Wizyta w pracowni Suchodolskiego, (1838-go r.)? Zaliż to nie cenny przyczynek do bjografji jednego z najgłówniejszych swojego czasu malarzy naszych[?] Przepisać ją, to chyba całą lub—odesłać czytelnika do książki. Z konieczności wybieram to ostatnie.

A „Ossowa Felińskiego” (1839-go r.)? To znowuż wizyta w majętności poety, położonej wśród najdzikszego Polesia, gdzie Feliński „pisał Barbarę, ciął las, robił klepkę i Dalilę tłumaczył”, a którą potem był niefortunnej poetycznej gospodarce sprzedać zmuszony.

Gospodarkę taką, prowadzoną pospołem z działalnością literacką, tylko tym razem własne swe dzieje, opisuje Kraszewski w doskonałym liście do wydawcy *Tygodnika petersburskiego*, w którym tłumaczy mu z doskonałą werwą i humorem, dla jakich powodów artykułów żądanych mu nie nadsyła („Literat na prowincji” 1841-go r.).

Dla pełności wreszcie obrazu dodano „Fantazje”, w których też tylokrotnie sił próbował Kraszewski, do których polotu atoli rzadko mu kiedy starczyło. Lirykiem i epikiem był wielki pisarz w wierszach i w prozie—uczucie i spostrzegawczość dopisywały mu wiernie; nie jego atoli sferą były światy czysto fantastyczne...

Zresztą analizowano i roztrząsano twórczość Kraszewskiego niejednokrotnie już i wyczerpująco. Czego innego żąda odemnie czytelnik; żąda wskazówek i wrażeń. Otóż szczerą mu dać mogę radę, aby, pomimo uprzedzeń i lekceważenia, wziął do ręki ów zbiór małych utworów wielkiego autora i przytłumiwszy na chwilę rozsmakowanie się niezdrowe w wyrafinowanej beletrystyce francuskiej chwili obecnej, poddał się działaniu tej atmosfery panującej w utworach pisarza, w którego chlebie zakalca nigdy nie było

Wrażeń mu miłych i rzewnych i podniosłych nie poskąpi ta ciekawa, pożyteczna i popularna książka.

*Cz. J.*

i zabrawszy po drodze Emina, w grudniu r. z. stanął w Bagamoyo.

Ostatnim ze śmiałków był kapitan marynarki francuskiej, Trivier. Rozpoczął podróż w grudniu r. 1888-go z Loango we francuskich posiadłościach kongijskich i po roku już, a więc w najkrótszym dotąd czasie, przybył do Mozambiku.

Wszystkich zatem, jak widzimy, wypraw naliczono dotąd 14, z tych 10 z zachodu na wschód, 4 zaś w przeciwnym kierunku.

Maluczko, a tajemnicze głębie Afryki środkowej staną się dla europejczyka zapisaną i przeczytaną kartą.

(=)

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Graždanin* informuje, iż z powodu wzrastającej wciąż liczby elewatorów kolejowych istnieje projekt zorganizowania specjalnej inspekcji zbożowej.

= Ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerjum skarbu zajęte jest sprawą wynalezienia kredytu na budowę w miastach powiatowych Królestwa Polskiego domów własnych na pomieszczenie urzędów powiatowych i kas powiatowych, które po większej części mieszczą się dotychczas w wynajętych lokalach. Wszystkie te domy mają być zbudowane podług jednego wspólnego typu.

= Międzynarodowe Towarzystwo wagonów sypialnych stara się o wprowadzenie bezpośredniej komunikacji swojemi wagonami przez Wierzbołowo do Petersburga i w tym celu prowadzi układy z zarządem głównego Towarzystwa kolei russkich o nabycie taboru wagonów sypialnych, stanowiących własność Towarzystwa, dla zastąpienia ich następnie wagonami sypialnemi jednakowego typu.

= W Petersburgu w d. 24 b. m. rozpoczął szereg posiedzeń komitet weterynaryjny, któremu ministerjum spraw wewnętrznych powierzyło przejrzeć szczegółowo wydane w ostatnich czasach przepisy o przewożeniu i przepędzaniu bydła. Posiedzenia komitetu trwać będą do 4 maja.

= W radzie miejskiej dobroczynności publicznej podniesiony został projekt utworzenia w mieście naszem szpitala wyłącznie dla chorób piersiowych. W tym celu, jako najodpowiedniejsze miejsce, wskazano dzisiejszy ogólny szpital wolski, w którego obszernym ogrodzie łatwo urządzić można letnie baraki.

= Otworzone niedawno sale zarobkowe imienia ś. p. Staszyca zatrudniają obecnie 50 stałych pensjonarzy obojga płci, przeważnie szewców, krawców, stolarzy i ślusarzy, oraz szwaczek. Największy kontyngens męski stanowią rzemieślniczy rekonwalescenci, wychodzący ze szpitali, a kobiecy: szwaczki, niemłode kobiety, nie mogące utrzymać się z szycia na mieście.

= W październiku r. b. upływa termin trzyletni urzędowania dzisiejszego składu zarządu warszawskiej gminy starozakonnych. Wkrótce też odbędą się wybory nowego składu tego zarządu na następujące trzechlecie. Odpowiednie w tym celu rozporządzenie magistratu już wydane zostało.

= Tutejszy sąd handlowy ogłosił upadłość firmy „N. Lotto i Rosengarten" w osobach Nachmana Lotto i Jakóba Rosengarten. Sędzią komisarzem upadłości mianowany został członek sądu W. G. Kremke, kuratorami zaś: adwokat przysięgły Michał Rosenbach i wierzyciel D. Sz. Hornstein.

= Tutejsi handlarze trzody zawiadomieni zostali przez ajentów berlińskich, iż masarze tamtejsi ponownie wnieśli podanie do ministerstwa handlu, domagając się otwarcia granicy dla przewozu trzody od strony Rosji i że prośba ich ma wszelkie widoki uwzględnienia.

= W pomarańczarni ogrodu botanicznego teraźniejszy jej dzierżawoa od d. 1-go maja na cały sezon letni zaprowadza koncerty, przez orkiestrę p. Grzegorza Lanckorońskiego dawać się mające.

= W sprawie projektowanej zamiany sklepu spożywczego urzędników i oficjalistów kolei terespolskiej na stowarzyszenie spożywcze otrzymujemy wiadomość, że odpowiednie przedstawienie do władzy, z dołączeniem zażądanego wykazu imiennego osób do stowarzyszenia należeć mających, już zostało zrobionem. Urzeczywistnienie zatem zamiaru zależne jest obecnie od zatwierdzenia ministerjum spraw wewnętrnych.

= Proszeni jesteśmy o zawiadomienie, iż począwszy od dnia dzisiejszego pp. przemysłowcy, fabrykanci, majstrowie, oraz zawiadujący warsztatami, mogą zakupywać w kancelarji Muzeum bilety po 10 kop. dla swoich pracowników, pragnących zwiedzić wystawę rzemieślniczą. Bilety powyższe służyć będą tylko dla osób przez pracodawców podanych.

= W dniu 29-ym b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji III-ej, technicznej, którego porządek obejmuje: 1) odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia; 2) odezwy p. prezydenta m. Warszawy w sprawie utworzenia szkół przemysłowych; 3) sprawozdanie roczne z czynności grupy technicznej sekcji III-ej Towarzystwa przemysłu i handlu; wreszcie 4) wybory do prezydjum sekcji. Z uwagi na mające się dokonać wybory do zarządu sekcji, udział jaknajliczniejszy członków jest bardzo pożądany.

= Z rozporządzenia p. o. oberpolicmajstra brama, prowadząca od ul. hr. Kotzebuego do Saskiego ogrodu, zamknięta już od miesiąca, z dniem dzisiejszym została otworzoną.

= Ulice: Muranowska od Pokornej do Nalewek i Pokorna od Inflanckiej do Muranowskiej, z powodu rozpoczęcia robót wodociągowych pod kierunkiem inżeniera Prejssa, zostały dla przejazdu zamknięte.

= Nowy gmach więzienny wzniesiony być ma na Pradze.

= P. o. oberpolicmajstra zawiadamia, iż furtka w b. zamku królewskim prowadząca na ulicę Bugaj, będzie otwieraną dla publiczności przechodzącej tylko: rano od godz. 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 4-ej po południu.

= Pani Karolowa z Dommlów Kazanowska zaproszoną została na opiekunkę ochrony IX-ej.

= Pomocnicy komisarzów cyrkułów: jerozolimskiego—kapitan Moraczewicz i łazienkowskiego—porucznik Raułow, z polecenia p. o. oberpolicmajstra dla pożytku służby, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego.

= Jeneralny konsul Austro-Węgier, baron Waken, w dniu wczorajszym powrócił z zagranicy.

= Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym zakończył życie Władysław Ostrowski, profesor instytutu muzycznego i instytutu ociemniałych i głuchoniemych.

Odbywszy studja w instytucie tutejszym, wyjechał następnie do Paryża i kształcił się tam dalej pod kierunkiem Massarta.

Po powrocie do Warszawy poświęcił się wyłącznie kształceniu młodzieży i jako pedagog pracował do końca życia, pozyskawszy sobie, jako człowiek i nauczyciel, powszechny szacunek i uznanie.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim jutro „Faust" w interpretacji pań Kamieńskiej i Sandry-Krawcowy, oraz pp. Sillicha i Aleniego (Alennikowa).

Afisz jutrzejszy teatru Rozmaitości ogłosi „Wicka i Wacka" Przybylskiego.

* „Lekka kawalerja" ukaże się jutro po raz dziesiąty na deskach teatru Małego.

Widowisko rozpocznie „Influenza".

* Pierwsze przedstawienie krotochwili Jasieńczyka i Kosiakiewicza p. t. „Komedja do wspólki" naznaczone zostało na przyszłą sobotę, w którym to dniu otwarty być ma teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej).

Widowiska dopełni wznowiona operetka Offenbacha „Wyspa Tulipatan".

* Na przyszłą sobotę zaprojektowano w teatrze Rozmaitości wznowienie komedji Zalewskiego „Nasi zięciowie" z p. Ostrowskim po raz pierwszy w roli Stockfindla, grywanej przez Żółkowskiego.

Limburgiem w miejsce p. Ostrowskiego będzie p. Frenkiel.

* Premjera dzisiejszego teatru Wielkiego: „Żywy posąg", figuruje trzykrotnie na przyszłotygodniowym repertuarze (poniedziałek, środa i piatek).

* (*M. R.*) Pomimo takiej siły przyciągającej, jak nazwiska pp. Barcewicza i Schloezera na programie, wczorajszy wieczór muzyczny w resursie obywatelskiej zgromadził zaledwie paręset osób.

Widocznie wiosna odwraca gust publiczności od wszelkich posiedzeń pod dachem, albowiem i inne wczorajsze widowiska nie mogą się licznemi widzami poszczycić.

A szkoda—przynajmniej co do koncertu w resursie, którego wysłuchaliśmy do końca z najżywszem zainteresowaniem. Barcewicz grał „Legendę" Wieniawskiego „Mazurka sielankowego" Kątskiego, „Pieśni cygańskie" Sarassatego i nad program „Nocturn" Chopin'a, jak zaś grał, zrozumią wszyscy, którzy go kiedykolwiek słyszeli, gdy powiemy, iż był w najlepszem usposobieniu, a w ręku trzymał znane skrzypce Amati'ego!

Część fortepianową wypełnił p. Schloezer mistrzowskiem wykonaniem „Adagia" Schuberta, walca Moszkowskiego, nokturna Chopina, iście karkołomnej „Campanelli" Liszta i nad program „Menueta" Paderewskiego.

Przedstawicielką części wokalnej była panna Karska, sopranistka, która z powodzeniem odśpiewała „Grajka" Moniuszki, „Habanerę" z „Carmen" Bizet'a i *Una voce poco fa* z „Cyrulika sewilskiego", deklamacją zaś popisywała się panna *** wypowiadając z prawdziwym wdziękiem „Zamki na lodzie" Chęcińskiego i „Śmieszkę".

Akompanjowali pp. Pankiewicz, Kratzer i Dejczman, honory wieczoru robili pp. Edmund Makowski i Józef Gardowski.

* Instytut muzyczny zamierza urządzić wkrótce w sali b. pałacu namiestnikowskiego jeszcze jeden wieczór muzyki kameralnej.

W wieczorze tym ma przyjąć udział p. Essipowa, która w przejeździe za granicę zatrzyma się w naszem mieście dni kilka.

* Drugi koncert p. Ireny Abendrothówny odbędzie się w nadchodzący poniedziałek w salach redutowych.

Między innemi artystka na drugim tym koncercie ma odśpiewać parę pieśni szwedzkich, w których wykonaniu podobno celuje.

* Występy pani Aleksandry Lüdowej w Łodzi cieszą się, jak nie mogło być inaczej, wielkiem powodzeniem.

Miejscowa krytyka niemiecka o drugim występie naszej najwytworniejszej przedstawicielki salonu na scenie w „Myszce" Paillerona pełną jest uniesień.

„Jest to wykwintna, dystyngowana dama wielkiego świata", powiada jeden z tych dzienników; „każdy jej ruch jest skończenie estetycznym, jej dowcip porywającym, modulacja głosu przedziwną; wszystko jednoczy się w iście czarującą całość. Bo też i natura wyposażyła hojnie artystkę swojemi darami. Piękny rysunek twarzy, o marzących oczach, upajający uśmiech, bujna kibić, słowem wszystko przyczynia się do spotęgowania efektu. Pojedyńczych momentów jej gry nie będziemy streszczali. Pani Lüdowa umie cierpieć, śmiać się, nienawidzić, kochać, jest kobietą, która streszcza w sobie całą gamę uczuć."

Inny krytyk niemiecki powiada, że artystka naturalnością i czarującą, pełną życia swobodą odzwierciedliła rzeczywistość w sposób godny największego podziwu.

= Teatr amatorski.

W sali „Harmonji" przy ul. Długiej pewne grono amatorów na dorywczo skleconej estradzie wystąpiło wczoraj z teatrem amatorskim.

Cel był dobroczynny.

A do popisu wybrano trzy sztuki: ładny obrazek Gawalewicza „Preludjum Szopena", Abrahamowicza wesoła „Nowa Francillon" i dowcipne „Vis-à-vis".

Czy wolno surowo sądzić amatorów?... wczorajszych wyjątkowo można, bo wystąpili bezimiennie.

Panom więc wogóle odrazu wypada zwrócić uwagę, że nieco zamało mieli danych, aby się nawet na amatorskiej scenie popisywać, bo brakło im często rzeczy najważniejszej—poprawnej wymowy.

Z długiego szeregu ról męzkich, tylko Bonifacy w „Nowej Francillon" był wcale dobry (grał go jeden z b. aktorów prowincjonalnych) i Pietruszka w „Vis-à-vis" był dość śmieszny.

Co do pań, to powinszować można szczerze Wandzie z „Nowej Francillon" i Anieli z „Vis-à-vis" w jednej osobie, oraz Honoracie z „Vis-à-vis" i Antoninie z „Francillon", również w jednej osobie: grały obie nader swobodnie.

Antrakty wczorajszego widowiska urozmaicała „orkiestra amatorska".

Na fortepianie, skrzypcach i basetli odegrano kilka utworów muzycznych i oklaski zebrano.

Jak zaś wyglądała sala?

Przedewszystkiem miała widzów nader... różnorodnych, a następnie miała ich... bardzo mało.

Więc też dobre chęci garstki amatorów przyjścia z pomocą biednemu wychowańcowi konserwatorjum warszawskiego spełzły zapewne na niczem.

Tak bywa...

= Na odpust.

Kolej warszawsko-wiedeńska wyśle specjalny pociąg do Częstochowy na odpust, przypadający w Zielone Świątki.

Pociąg wyjdzie z Warszawy w sobotę, d. 24-go maja, z powrotem zaś wyruszy z Częstochowy w poniedziałek, d. 26-go maja.

Opłata od osoby za przejazd w obie strony wyniesie 3 rs.

= Pierwsza.

Do Towarzystwa kredytowego miejskiego zostało wczoraj wniesione pierwsze podanie o udzielenie pożyczki kanalizacyjnej.

Z podaniem tem wystąpił p. L. Grossman, właściciel domu nr. 1347 przy ul. Mazowieckiej.

= Przestawienie kiosku.

Uwaga nasza, co do kiosku meteorologicznego, który niewłaściwie ustawiono, tak, iż pomieszczenie zegaru i barometru stanowi, zdala pewną krzywiznę, okazała się najzupełniej słuszną.

Dziś rano p. prezydent miasta, oglądając kiosk, uznał za potrzebne budynek przestawić w ten sposób, iżby tarcza zegarowa była widzialną wprost z alei.

= Zbadany specyfik.

Od pewnego czasu jakiś znachor, zamieszkały na Szmulowiźnie, zaczął używać sławy znakomitego lekarza, uzdrawiającego chorych na zimnicę.

Samozwańczy doktór, udając specjalistę, innych chorób nie leczy, chociaż zazwyczaj wszystkie chorobliwe objawy przypisuje febrze.

Za poradę nigdy nie brał żadnego honorarjum, lecz kazał sobie płacić za lekarstwo niezmiernie kosztowne, rzekomo z Indyj sprowadzone.

Pudełeczko, zawierające 10—12 pigułek, kosztowało 2 ruble.

Pewien lekarz, chcąc się przekonać o zawartości lekarstwa, poddał je analizie.

Okazało się, że pigułki zawierają: sproszkowaną korę chinową, aloes i żytnią mąkę z domieszką białka.

Znachor więc ze sprzedaży swego specyfiku ciągnie kolosalne zyski.

= Zaniedbany skwer.

Mieszkańcy sąsiednich domów skarżą się za naszem pośrednictwem na straszne zaniedbanie skweru przy zbiegu ulic: Nowolipia i Karmelickiej, w pobliżu kaplicy ewangielicko-augsburskiej.

Na trawnikach które nie mają śladu zieleni wylegają się różne indywidua i niszczą drzewa.

W porze wieczornej zbiera się tam nader podejrzane towarzystwo, a druty okalające rzekome trawniki pogięte są i służą ulicznikom za huśtawkę.

Uwadze komitetu opieki nad plantacjami i nadzorowi służby policyjnej opuszczony skwer usilnie polecamy.

= Ze spowiedzi.

W grudniu r. z. pan N., zamieszkały pod nrem 72-im w alejach Jerozolimskich, jadąc sankami, uronił pugilares, w którym znajdowały się cztery weksle po 300 rs. każdy, jedna sztuka pożyczki premjowej i rozmaite dokumenta.

Pan N. nie pamiętał nru sankarza, i pomimo usilnych poszukiwań oraz ogłoszeń w gazetach z obietnicą nagrody, zguby swej nie odnalazł.

Dopiero w tych dniach pugilares z wszystkiemi walorami i papierami, wśród których były i bilety wizytowe z adresem, pan N. otrzymał za pośrednictwem księdza S.

Szanowny kapłan wyjaśnił, że depozyt do zwrotu wręczono mu w konfesjonale na spowiedzi.

= Odnaleziona.

Donosiliśmy wczoraj o porwaniu przez piastunkę małej dziewczynki, córki państwa Jasinowskich.

Zrozpaczeni rodzice dokładali wszelkich starań, aby dziecinę odnaleźć.

Jakoż wczoraj dziewczynkę odszukano w Markach u wdowy po koloniście Borkowskim.

Okazało się, iż piastunka, Anna Kobierzakówna, zaszedłszy do Marek, prosiła Borkowskiej o zabawienie dziecka, po które się zgłosi, jak tylko załatwi interes w fabryce.

Włościanka przysługi tej nie odmówiła, lecz Kobierzakówna wcale się już nie pokazała.

Z rozmaitych danych można przypuszczać, że Kobierzakówna, będąc histeryczką, uciekła w stanie obłędu umysłowego.

Zbiegła jest poszukiwaną.

= Amputacja.

Przed kilku tygodniami wspominaliśmy o wypadku poparzenia dwojga dzieci przy ul. Marszałkowskiej.

Młodsza dziewczynka, Karolina Chrzanowska, sparzyła się zapałką dość lekko w rękę i na nieznaczną ranę początkowo nie zwracano uwagi.

Tymczasem ręka spuchła i objawił się stan gorączkowy.

Wczoraj, z polecenia aż czterech lekarzy, wzywanych na konsyljum, musiano dopełnić amputacji ręki, aby zapobiedz zakażeniu krwi.

Stan zdrowia 8-letniej dziewczynki jest groźny.

## Irena Abendrothówna.

Ciekawość, którą wzbudzało oddawna zapowiadane wystąpienie panny Ireny Abendrothówny, zaspokoił wczorajszy koncert tej śpiewaczki w salach redutowych.

Głosy uprzedniej chwalby i życzliwości porównać można w danym razie do burzliwego grzmotu, objawiającego ukazanie się nowej wiosny, pełnej zieleni i kwiatów: zjawił się nam istotnie kwiatek, spowity jeszcze w osłonki pierwotnej szaty — koloru i woni właściwej mu doczekasz się wtedy, gdy promień i żar słonecznego lata pozwoli mu przybrać się w formy zupełnie rozwinięte, dojrzałe. W osobie panny Ireny Abendrothówny poznaliśmy wczoraj niezwykle uzdolnioną śpiewaczkę, której matka natura nie poskąpiła drogocennych darów — artystkę dojrzałą będziemy mieli przed sobą wtedy, gdy naturze z pomocą przyjdzie dalsza poważna kultura artystyczna (jakiej nie poskąpi opera wiedeńska swojej pupilce, nie primadonnie, jak trochę przedwcześnie opiewał afisz warszawski).

Głos młodziutkiej śpiewaczki jest sopranem koloraturowym, którego skala dosięga niemal rozległości trzech oktaw. Brzmienie głosu nie posiada jeszcze tej jednolitej barwy, która odrazu stanowi o wokalnej indywidualności. Znać w nim pewne braki w wyrównaniu rejestrów, braki zresztą łatwo dające się usunąć wobec woluminu zasobnego, dosyć metalicznego.

Pod względem technicznym panna Abendrothówna pochwalić się może niezwykłem, wrodzonem uzdolnieniem, pokonywa bowiem trudności wirtuozowe swobodnie, błyszcząc nieraz szczegółami zadziwiającemi wykończeniem — do rzędu takich zaliczyć przedewszystkiem wypada tryl i staccata. Najważniejszym jednak czynnikiem, który pozwala rokować młodej śpiewaczce przyszłość pełną artystycznego blasku, jest znakomita umiejętność i rozwój sztuki oddychania.

Tak rozległej *mezza di voce*, którą śpiewaczka ujawniała zarówno w filowaniu pojedyńczego tonu, jak i w trylu, nie słyszeliśmy oddawna.

Szczegół ten stanowi, zdaniem naszem, najważniejszy czynnik techniczny panny Abendrothówny, i na nim bezwątpienia oprze się w przyszłości karjera śpiewaczki w prawdziwie artystycznem jej znaczeniu.

Z pomiędzy utworów wykonanych wczoraj, a zaczerpniętych przeważnie z literatury koloraturowej, największem wykończeniem wyróżniała się arja z „Semiramidy” Rossiniego (*B l raggio lusinghier*), w której i dykcja tekstu odznaczała się wyrazistością, pomimo całego bogactwa bujnego „bel canto”.

W odtworzeniu recitatiwu i arji Zuzanny z ostatniego aktu „Wesela Figara” Mozarta (*Giunse alfin il momento*) znać wpływ dobrych, klasycznych przykładów sztuki śpiewania—ustęp stanowił chwilkę najmniej błyskotliwą a jednak najważniejszą.

W arji z pierwszego aktu opery „Ernani” Verdiego, jak również w nadprogramowym darze pieśni Szopena (Gdybym ja była) panna Abendrothówna obdarzyła słuchaczów motywem więcej zrozumiałym.

Na zakończenie śpiewaczka błysnęła wiązanką warjacyj wirtuozowych z op. „Toréador” Adama, wysnutych z francuskiej piosenki ludowej *„Ah! vous dirai-je maman”*, tak lubianej i popularnej w osiemnastem stuleciu. Do pomocy sztuce wokalnej przybranym został w tym utworze flet—konieczność wypływająca prawdopodobnie gwoli naśladownictwa gwiazd wokalnych, rywalizujących z biegłością instrumentalisty.

Występ wczorajszy panny Ireny Abendrothówny cieszył się powodzeniem szczerem, łatwo dającem się pojąć wobec prezencji zewnętrznej, pełnej młodzieńczego wzdzięku.

W części wokalnej, obok sympatycznego gościa, przyjął udział pan Chodakowski, wypowiadając z animuszem orację p. Marcina z op. „Verbum nobile” Monuszki, oraz pieśń Rotoli'ego.

Zwycięską potęgą recytowanego, dla wszystkich zrozumiałego słowa, odezwali się: panna Noiretówna i p. Kotarbiński. Pierwsza przejęła słuchaczów tchnieniem „Nocy zimowej” Konopnickiej i marzeniem o „Sennych, białych różach” Asnyka, p. Kotarbiński zaś w „Żalach Gustawa” i we fraszce „Golono-Strzyżono” Mickiewicza oraz w satyrze „Zasady” Rodocia, rozwinął całą skalę głębokiego uczucia, szczerego humoru i żartobliwej pełnej życia satyry.

Artyści nasi przyjmowani byli z zapałem.

*St. Ciechomski.*

### NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 6-ej po południu, w mieszkaniu starszego, p. Tislera, na Lesznie pod № 25 ym, odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia stelmachów i kołodziei.

## Pożar fabryki.

Jakeśmy już w rannem wydaniu *Kurjera* zaznaczyli, ogień wybuchnął wczoraj o g. 11-ej wieczorem, trwał zaś godzin blisko cztery.

Ogień powstał w fabryce pudełek z niewiadomej przyczyny, w cztery godziny po opuszczeniu gmachu fabrycznego przez robotników.

Przedewszystkiem zaznaczył się jedynie wielkiemi i niezwykle zjadliwemi kłębami dymu, jakie się zaczęły z okien od dziedzińca ul. Pawiej wydobywać.

To skłoniło mieszkańców domu do natychmiastowego zawiadomienia telefonem straży ogniowej, która też wkrótce nadbiegła z ratunkiem.

Stanęły na stanowisku oddziały: ratuszowy, mirowski i nalewkowski, z pułkownikiem Curikowem na czele.

Ale niezwykle trudno było ratować...

Bo płomienie ognia były nie wielkie, ze wszystkich za to okien i ze wszystkich otworów buchał dym czarny, który formalnie nie pozwalał się orjentować.

Sikawkami zaczęto działać energicznie i wkrótce zdawało się, iż ogień już prawie opanowany...

Więc też oddział mirowski otrzymał pobudkę i odjechał.

Wkrótce wszakże potem, raptownie powstało na ciasnem podwórzu wielkie zamieszanie: dym z taką obfitością wybuchał i kotłował się, iż zrobiło się zupełnie ciemno, ludzie zaczęli uciekać.

Zdawało się z początku, iż wszyscy uduszą się, a gdy dym cokolwiek się rozszedł, naczelnik straży, pułkownik Curikow, rozkazał zatrąbić do apelu, aby się przekonać, czy kto nie zginął.

Na szczęście nikt śmierci nie poniósł, lecz kilkunastu strażaków zemdlało.

Jednego zaś strażaka z 3-go oddziału, Prudnikowa, nie można się było docucić.

Odwieziono go bezzwłocznie do szpitala św. Ducha, gdzie pojawiły się symptomy formalnego nader silnego zaczadzenia.

Ratunek od strony ul. Pawiej ustał tedy i wówczas poddano myśl, aby ratunek przeprowadzić od przesmyka, dotykającego ul. Gęsiej.

Ogromna panika ogarnęła wszystkich, gdy, po przybyciu straży na dziedziniec posesji p. Cohna, nagle i niespodziewanie olbrzymia zaświeciła łuna...

W płomieniach gwałtownych stanął w mgnieniu oka cały tylny front fabryki...

Natychmiast zawezwano z powrotem oddział mirowski i zawiadomiono oddział nowoświecki.

I z dwóch stron zaczęły nieść ratunek wszystkie oddziały warszawskie.

A bardzo trudno było przytłumić płomienie, bo z fabryki pudełek przeniósł się obecnie ogień do składu licznie nagromadzonego gotowego towaru: paliły się cygara.

Niebezpieczeństwo powiększała ta okoliczność, iż w posesji p. Cohna jest kilka drewnianych oficyn, sąsiadujących z fabryką, i że mieszkańcy domu odmawiali, wskutek szabasu, pomocy przy pompowaniu wody...

To też trzy godziny trwała walka z rozhukanym żywiołem, zanim niebezpieczeństwo zostało zażegnane.

Jedynie energicznej pomocy zawdzięczyć można, iż ogień nie dostał się na drugie piętro, gdzie mieści się suszarnia i sale robotnicze, a tylko nieobecności wiatru zawdzięczają drewniane oficyny p. Cohna, iż ocalały...

W fabryce p. Erenfrieda straty są bardzo znaczne.

Tak budynek, jak i towar ubezpieczone były w Towarzystwie handlowem, ale podobno nie w całości.

Należy dodać, iż wskutek pożaru roboty w fabryce ustaną, a pracuje w niej 400-tu robotników.

Fabryka p. Erenfrieda już się raz paliła przed kilku laty, ogień wszakże nie przybrał wówczas ani w części tak groźnych, jak wczoraj, rozmiarów.



— U jubilera p. Wapińskiego, oprócz monet poprzednio ogłoszonych, a wystawionych na licytację przez komitet kwest, są jeszcze 3 dwu-złotówki, jedna złotówka, 4 dwudziestopięciogroszówki i trzy $^{1}/_{3}$ talarniki.

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. Konstanty
# TRZASKOWSKI,
właściciel dóbr Gołąbki,

po długich cierpieniach, zakończył życie w dniu 24-ym kwietnia r. b., przeżywszy lat 61. Pogrążona w głębokim żalu wdowa zawiadamia, iż nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego odbędzie się w kościele św. Aleksandra w poniedziałek, to jest dnia 28-go kwietnia r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana, a wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1556—

## † Ś. p. MICHAŁ PAJKOWSKI,

subjekt handlowy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dnia 24-go kwietnia r. b. rozstał się z życiem, przeżywszy lat 33. Pogrążona w smutku matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27-ym kwietnia, tj. w niedzielę, z kościoła św. Krzyża, o godz. **4-ej** po poł., na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 1563

† Ś. p. ZOSIEŃKA SZALLA,

córka Kazimierza i Franciszki ze Stypułkowskich małżonków Szalla, przeżywszy lat 4, powiększyła grono aniołków. Ciężko strapieni rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra w dniu 27-ym b. m. o godz. **3** po poł. na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

## † Ś. p. radca stanu Wojciech Czajkowski,

radca rządu guberujalnego piotrkowskiego, zakończył życie w m. Piotrkowie dnia 25-go kwietnia r. b. —1565—

## B. p. Ad. BENZEF,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 25-ym kwietnia 1890 r. Pogrążona w smutku żona zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27-ym kwietnia, tj. w niedzielę, o godzinie **3-ej** po poł., z domu przy ul. Twardej № 3 na cmentarz wyznania mojżeszowego odbyć się mające. 1561

† Na żałobne nabożeństwo w dniu 28-ym kwietnia r. b., o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (poreformackim) odbyć się mające, jako w 1-szą rocznicę śmierci

**ś. p. HENRYKA KULIKOWSKIEGO,**

b. urzędnika Banku, następnie obywatela ziemskiego, rodzice zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Nabożeństwo żałobne, jako w rocznicę śmierci, za duszę ś. p. **Emilji z Muszewskich PURWIN**, odbędzie się w dniu 28-ym kwietnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —1555—

† Dnia 28-go b. m., t. j. w poniedziałek, w 13-tą rocznicę śmierci ś. p. jenerałowej 1541

## Emilji z Kożuchowskich Sierzputowskiej,

o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach.

† Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w oddaniu ostatniej posługi matce naszej

**ś. p. ROZALJI BĘBNOWSKIEJ,**

składamy serdeczne podziękowanie.

—1560— **Dzieci.**

† Przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy w d. 24-ym b. m. raczyli oddać ostatnią posługę ś. p. **Tomaszowi ROJKIEWICZOWI**, — sz. p. Garbowskiemu, artyście opery warszawskiej i jego zacnym kolegom za ich współudział w obrzędzie pogrzebowym, oraz wszystkim tym, którzy nam okazali współczucie, wyraża serdeczne podziękowanie.

—1562— **Rodzina.**

**NADESŁANE**



# Z Petersburga.

*Now. wr.* w artykule „Rosja i Francja" zwraca uwagę na zamieszczoną na ten sam temat w *Nouvelle revue* pracę p. Cyona.

„Celem wzmiankowanego artykułu—pisze *Now. wr.*—jest wykazać Francji całą korzyść, wypływającą ze związku z Rosją, wszystkie sympatje, łączące obadwa narody i trzeba oddać sprawiedliwość autorowi, że umie mówić przekonywająco, zbijać zwycięsko wywody Stoffela. Związek russko-francuski będzie zawsze najlepszą gwarancją pokoju europejskiego i dążenia polityki russkiej w niczem nie są sprzeczne z korzyścią Francji. Wolny dostęp Rosji do morza Śródziemnego jest może dla Francji ważniejszym, aniżeli posiadanie Alzacji i Lotaryngji. Bez tych prowincyj Francja pozostała mimo to silnem mocarstwem; czy jednak zachowa tę siłę, jeśli straci znaczenie swe na morzu Śródziemnem? A znaczenie to w wysokim stopniu zdołała już osłabić Anglja, która włada Gibraltarem, Maltą, Cyprem, Egiptem i Adenem; flota włoska ma nareszcie zadać ostatni cios Francji. Naprożno też Francja przykuwała swój wzrok do Metzu i Strassburga. Wprawdzie Niemcy są poważnym nieprzyjacielem Francji, ale jeszcze poważniejszym jest Anglja, władająca samodzielnie na morzu. *Qui terre a—mer a.* Anglja przyłączyła się do przymierza potrójnego przeciw Francji; nic nie ma dla niej przyjemniejszego, jak widzieć konkurencję floty włoskiej i francuskiej. Wszystkiemi też siłami pomagać będzie, aby przeciwnicy niszczyli się wzajemnie. Francja jednak znajdzie się w zupełnie innem położeniu, jeżeli cieśniny znajdą się w posiadaniu Rosji i kiedy jej flota stanie obok francuskiej. Żadnego antagonizmu nie może być pomiędzy niemi, ponieważ interesy Francji są zupełnie zgodne z interesami Rosji. „Niech nie wyobrażają sobie—powiada autor artykułu w *Nouvelle revue*—że posiadanie cieśnin musi pociągnąć za sobą upadek Turcji lub odebranie sułtanowi Konstantynopola. Bynajmniej, Rosja nie pragnie tego miasta i woli w niem widzieć sułtana, niż jakąkolwiek narodowość europejską. Niechaj nie zapominają, że sułtan jest nietylko monarchą świeckim, lecz i władcą duchownym, że jest on następcą kalifa w świecie mahometańskim. Rosja i Francja posiadają jednako licznych poddanych mahometan. W ten sposób obiedwie narodowości w razie wybuchu wojny o ląd afrykański wolą mieć po swojej stronie sułtana. Obiedwie narodowości nietylko nie dążą do pozbawienia sułtana Konstantynopola, lecz przeciwnie mają w tem swój interes, aby podnieść jego znaczenie—z tej samej zresztą przyczyny, z jakiej np. katolikom chodzi o podniesienie znaczenia Papieża." P. Cyon wskazuje jeszcze na Wschód daleki, gdzie interesy Rosji i Francji znów się zbiegają: obiedwie narodowości dzięki intrygom Anglji i Niemiec mają poważnego wroga w Chinach, którzy przy najpierwszej sposobności starać się będzie o odebranie Amuru i Tonkinu."

W końcu organ p. Suworina dodaje:

„Artykuł p. Cyona zrobił wrażenie we Francji. Jest on napisany z zapałem i przeprowadza myśl, która ma za sobą, w każdym razie, bardzo wiele. Cokolwiek mówić będą oportuniści, Francja jest naturalnym przyjacielem Rosji i tem więcej nas dziwi, że dyplomacja francuska tak teraz, jak i przed 30—40-tu laty nawiązuje znów jakieś podejrzane rokowania z Berlinem."

*Kijewlanin* zaznacza, iż w wielu miejscowościach wycięcie lasów odbija się szkodliwie na położeniu ekonomicznem włościan.

„Do niedawna—pisze organ kijowski—wieś Wielkie Nizgórce (w powiecie berdyczowskim) otoczona była dokoła gęstym lasem. Włościanie z tej wsi żyli prawie wyłącznie z tego lasu: ścinanie drzewa, zbieranie chrustu, grzybów, jagód, przewożenie drzewa—wszystko to z powodu pobliskości lasu dawało spory zarobek każdemu, kto tylko chciał coś zapracować. Teraz stosunki się zmieniły: zamiast lasu, sterczą pnie lub kępy młodych krzaków, zarobki zniknęły i włościanie, przedtem zamożni, zbiednieli. Większa część samodzielnych właścicieli przemieniła się w prostych robotników, najmujących się do roboty na sąsiednich plantacjach buraków. Na nieszczęście i to zajęcie wystarcza zaledwie na czas miesięcy letnich, w zimie zaś biedacy nieraz przymierają z głodu i zadłużają się na rachunek letniego zarobku."

W Moskwie przed kilku dniami zdarzył się niezwykły wypadek jednoczesnego samobójstwa pięciu sióstr Dobrowierowowych. Nieszczęśliwe kobiety znajdowały się w pewnym rozstroju psychicznym po śmierci matki i widocznie po naradzie postanowiły odebrać sobie życie za pomocą czadu węglowego. Wypadek ten wywołał ogromną sensację w Moskwie. Jeden z naocznych świadków tak opisuje scenerję tej dziwnie przerażającej tragedji ludzkiej.

„Wszedłszy do mieszkania, skierowałem się do pokoju, gdzie już zgromadziło się kilkanaście osób przed strasznym obrazem śmierci. Wszystkie pięć sióstr leżały, jak gdyby pogrążone we śnie, na podłodze, ubrane w suknie i czystą bieliznę; dwie z nich zdjęły trzewiki, które stały obok. Nic takiego, coby mogło zdradzać cierpienia, widzieć się nie dało na twarzach zmarłych; rysy twarzy były łagodne i spokojne. Tylko na twarzy najmłodszej z sióstr, Amelji, widać było jakieś czerwone plamy, których przedtem, za jej życia nie spostrzegałem. Około nóg leżały dwie blachy z przygasłemi już węglami, obok znajdowały się gilzy z tytoniem, kawałki waty, zapałki i srebrny zegarek otwarty. Wszedłszy następnie do pokoju matki, której zwłoki leżały jeszcze na łóżku, spostrzegłem, iż staruszka okryta była czystem prześcieradłem, na piersiach jej leżał obraz Matki Boskiej; lampa z przed obrazu stała zgaszona na stoliku. W obydwóch pokojach unosił się ciężki zaduch, pomieszany z czadem węglowym."

# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

***Petersburg*** 26-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Hr. K. Czapski został zatwierdzony na stanowisku naczelnika miasta Mińska.

***Petersburg*** 26-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn*).— *Graždanin* podaje pogłoskę o **bliskiej konwersji** 5-procentowej szóstej pożyczki i reszty 5% obligacyj kolejowych.

***Petersburg*** 26-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Nowosti* słyszały, że dla ułatwienia trzeciej wpłaty na nowe listy zastawne premjowe zamierzono wydawać na tę wpłatę pożyczkę o 10 rs. wyższą nad ustanowioną normę.

***Wiedeń*** 26-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dzisiaj podczas obrad izby nad budżetem ministerjum oświaty spodziewane są gorące rozprawy. Koło polskie oświadczy, iż zgadza się na reformę szkół, ale na podstawie rozszerzenia samorządu.

***Berlin*** 26-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Cesarz i cesarzowa zamierzają odwiedzić w Wiesbadenie cesarzową Elżbietę.

***Berlin*** 26-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarz przybył wczoraj wieczorem do Darmsztadu i odwiedził zaraz królowę Wiktorję.

***Berlin*** 26-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. War.*) — Prokuratorja tutejsza wytoczyła świeżo wybranemu w Giessen deputowanemu do parlamentu rzeszy, antisemicie Pickenbachowi, proces o lichwę.

***Berlin*** 26-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Biuro Wolfa zapewnia, że wyłaniające się od czasu do czasu na szpaltach rozmaitych pism europejskich wiadomości o zamiarach wytworzenia wielkiego międzynarodowego związku celnego w Europie są dziełem wyobraźni. W sferach kompetentnych nic o podobnych projektach nie wiadomo.

***Darmsztad*** 26-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzisiaj zrana przybyła tutaj cesarzowa Augusta Wiktorja, celem złożenia wizyty królowej angielskiej. Oboje cesarstwo powracają już dzisiaj wieczorem do Berlina. Królowa Wiktorja odjeżdża we wtorek.

***Londyn*** 26-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Urząd admiralicji zakomunikował urzędowi morskiemu w Berlinie, że na tegoroczne ćwiczenia floty niemieckiej w jesieni wybiera się angielska eskadra kanału La Manche, składająca się z czterech okrętów wojennych i dwóch krzyżowców pierwszej klasy.

***Berlin*** 26-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*) —
Ruble w gotówce [illegible] (wczoraj 224.55)
Ruble na dostawę [illegible] (wczoraj 224.50)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorce z ul. Dzielnej.*—Adresy kupujących wskażą p. Bisier i większe antykwarjaty.

— *Panu S.*—„Kuchnia tania", otwarta przy ulicy Chłodnej, jest zakładem czysto prywatnym i nie ma żadnego związku z oddziałem kuchen tanich przy warszawskiem Towarzystwie dobroczynności.

— *Panu M. Józefowi Len.*— Wieś i folwark Karczmiska leżą w powiecie nowoaleksandryjskim, przy trakcie między Kazimierzem a Opolem. Karczmiska stanowiły niegdyś część dóbr Puławy, będących wówczas własnością Czartoryskich, obecnie stanowią odrębną całość, posiadają kościół parafjalny murowany, wiatrak i cegielnię. Najkrótsza droga statkiem do Kazimierza, a ztamtąd końmi na miejsce.

— *Mającemu chęć do nauki.*— Najlepszą metodą dla samouków jest dziś powszechnie używany podręcznik Ollendorfa, którego cena dla nauki języka niemieckiego rs. 2 kop. 25, francuskiego rs. 2 kop. 40, angielskiego rs. 3. Trudno określić czas potrzebny dla nauczenia się któregokolwiek z powyżej wymienionych języków. Gdzie można nauczyć się dobrze tańców salonowych sz. pan dowie się z ogłoszeń, gdyż my w tej mierze nie jesteśmy dość kompetentni, jak również nie możemy oznaczyć, w przeciągu jakiego czasu sz. pan nauczy się tańczyć. Lekcje jazdy konnej w tattersalu można pobierać za wzajemnem porozumieniem się co do godziny i ceny.

— *Panu Br. Mikoszewskiemu.*—Geografja Galicji Tatomira, mapa Latinika.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Czystszy, najczystszy.

— *Nietoperzowi.*— Kto chce zostać członkiem warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, powinien o tem zawiadomić zarząd Towarzystwa lub jednego z jego członków i wnieść ustanowioną składkę roczną, rs. 3 wynoszącą. Przyjmie ją kancelarja zarządu (ulica Zielna № 16) i ustawę doręczy, która bliżej pana objaśni o wszystkiem. Członkowie tej instytucji prenumerują też *Przyjaciela zwierząt*, czasopismo, stanowiące organ Towarzystwa; prenumerata *Przyjaciela zwierząt* wynosi rocznie rs. 2.

— *Panu U. E., amatorowi numizmatyki.*— Dwuzłotówka z r. 1813-go warta rs. 1.

— *Stałemu prenumeratorowi z ulicy Świętojerskiej.* — W tym przedmiocie, oprócz dawniejszych podręczników Cegielskiego, Małeckiego, Kudasiewicza i Bądzkiewicza, polecamy sz. panu najnowsze dziełka następujące: Wład. Korotyński „Jak pisać po polsku, czyli stylistyka języka polskiego", cena kop. 90, w oprawie rs. 1; Karol Mecherzyński „Przykłady i wzory z najcelniejszych poetów i prozaików polskich, zebrane i zastosowane do historji literatury polskiej", wydanie 2-ie, dwa tomy, rs. 3 kop. 85. Do tego dzieła, jako przewodnik, może służyć tegoż autora: „Stylistyka czyli nauka, obejmująca prawidła dobrego pisania", cena kop. 80.

— *Zapytującemu.*—Prośba.

— *Sfinksowi.*—O jakie szkoły idzie: gimnazja czy prywatne?

## GIEŁDA.

*Warszawa*, 26-go kwietnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały bardzo pomyślnie, wynosiły bowiem 224.75 w poszukiwaniu i 225, co odpowiada kursom 44.50 i 44.45 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały mocną tendencję zasadniczej giełdy berlińskiej dla rubli, podczas gdy ogólny nastrój jej był słaby. Petersburg cenił Londyn po rs. 9.03 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 9.05 na lipiec r. b., oba kursa w zaofiarowaniu. U nas ceduła notuje dziś kursa zwyżkowe, lecz właściwie kierunku tego nie było, a te różnice kursowe, jakie są, przypisać należy ponoszonym lub nieponoszonym przez strony kosztom tranzakcyj. Różnice kursów notowanych—początkowego 44.47½ (równia 224.90 m. bez kosztów) i końcowego 44.55 (t. j. 224.50 m. za 100 rs.)—czyniły dziś 7½ kop. na korzyść Berlina; przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu mieliśmy różnicę 15 kop. na korzyść rubli. Dziś również główny interes giełdy rozgrywał się na polu dostaw, które były zadziwiająco tanie. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca lipca r. b. po 44.60, 44.65 i 44.67½, do końca czerwca r. b. po 44.60, do końca maja r. b. po 44.55 i do d. 15-go maja r. b. po 44.50.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 44.47½, 44.50, 44.52½ i 44.55, przeważnie jednak po 44.50 i 44.52½, żądając 44.70. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 44.40. **Londyn** krótki notowano po po 9.04 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 36.20, nabywano zaś po 36.02½ i 36.05. **Wiedeń** krótki brano po 76.25, przy żądaniu po 76.70.

W papierach obroty średnie, przy cokolwiek lepszej dążności. Żądano za listy likwidacyjne 89.60 i 89.30, według wielkości odcinków, a otrzymano 89.40, 89.25 i 89.20 za kilkanaście tysięcy rubli w dużych sztukach. Pożyczek wschodnich kupiono kilka tysięcy po 100.25, za wszystkie trzy emisje, przy zaofiarowaniu po 10.65. Wzięto kilka pożyczek premjowych I em. po 227.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 87.25.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.50 I ser., a po 94.40 II-ej, III-ej, IV-ej i V s., a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 94, 94.05, 94.10 i 94.15. Dla listów ziemskich tendencja była dziś cokolwiek mocniejsza, gdyż kupowano ten papier po bardzo tanich kursach. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej s., 97.50 II-ej, 96.40 III-ej, 94.30 IV-ej i 94.25 V-ej s., a zabrano kilkanaście tysięcy I s. 99, kilka tysięcy II-ej s. po 95.75, 95.80, 95.85 i 95.90, kilka tysięcy IV serji po 94.05 i kilka tysięcy ostatniej serji 94. Zamieniono nadto kilkadziesiąt tysięcy V na I-szą serję z dopłatą rs. 4.65 i 4.75. Listów astawnych 6% m. Kalisza można było dostać 102.25. Obligi kanalizacyjne m. Warszawy lokowanoby po 91.75, a kupiono kilka tysięcy po 90.90 i 91. Za 5% listy zastawne wileńskie żądano 93.

Notowano dziś w zaofiarowaniu akcje banku handlowego w Warszawie po 325, warszawskiego banku dyskontowego po 298, w poszukiwaniu po 350 za banku handlowego w Łodzi, po 222 za wars. Tow. ubezp. od ognia, po 975 żądano za warsz. Tow. fabryk cukru; w płaceniu po 1150 dobrzelińskie i po 550 Konstancji, oraz w zaofiarowaniu po 200 Hermanów i Łyszkowice, po 70 Leonów.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące. *W. O.*

**Okowita**. Wiadro $8.23^{4}$, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.



## Zarząd
### Towarzystwa Wzajemnej Pomocy
## Subjektów Handlowych i Przemysłowych
### *m. Warszawy*

podaje do wiadomości, że piąte roczne ogólne zebranie członków Towarzystwa, odbędzie się w dniu 21 kwietnia (3 maja) 1890 r., w sobotę, w lokalu Towarzystwa wioślarskiego przy ul. Królewskiej nr 29 o godz. 9 wieczorem.

Celem ogólnego zebrania będzie:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu za rok 1889.
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania komisji rewizyjnej.
3) Rozpatrzenie wniosków zarządu.
4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie etatu dochodów i wydatków Towarzystwa na rok 1890.
5) Wybór członków zarządu i zastępców członków zarządu na miejsce występujących, oraz członków komitetu i komisji rewizyjnej.
6) Zatwierdzenie regulaminów.

Do ważności uchwał ogólnego zebrania, wymagana jest w myśl § 63 ustawy, jedna piąta część liczby członków mających prawo głosu, to też zarząd uprasza ***o wczesne i liczne zebranie się.***

Biletami wejścia na ogólne zebranie będą kwity sznurowe z opłaconej składki za kwartał bieżący 1890 r., lub też odnośne zaproszenia.

Drukowane sprawozdania za rok 1889 wydawane będą codziennie członkom w biurze Towarzystwa, począwszy od dnia 30 b. m.

W razie niedojścia ogólnego zebrania, następne ogólne zebranie bez ponownych ogłoszeń odbędzie się w dniu 17 maja r. b. 610r

### KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Lekarzowi—ale dotychczas nie kobiecego serca.—Fijołek lubi się ukrywać; ostrych barw nie posiada, trzeba go szukać żeby znaleść a odnalazłszy otoczyć ciepłem, gdyż od zimna umiera. Czy go nie przeczujesz?
1558 Fijołek w krepie.

— Wielbicielowi.—Bez zezwolenia rodziców niemożebne.—Marja Konwalijka. 1552

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 26 kwietnia 1890 r.

| Weksle. | Żąd. | Płac. |
|---|---|---|
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 44.70 | —.— |
| Londyn 1 funt. ster. „ „ | 9.04 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 36.20 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 76.70 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 duże | 95.50 | —.— |
| „ „ „ małe | —.— | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 99.50 | —.— |
| „ „ „ II | 97.50 | —.— |
| „ „ „ III | 96.40 | —.— |
| „ „ „ IV | 94.30 | —.— |
| „ „ „ V | 94.25 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I-ej | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 89.60 | —.— |
| „ „ małe | 89.30 | —.— |
| Bil. Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 100.65 | —.— |
| II „ „ „ 100 | 100.65 | —.— |
| III „ „ „ 100 | 100.65 | —.— |
| 4% nowa pożyczka . . . . . . | 87.25 | —.— |
| Listy wileńskie długotermin. | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy . | 91.75 | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-terespol. . | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . . | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. warsz. . | —.— | —.— |
| Akcje Banku dyskont. warsz. | —.— | —.— |

**Wartość kuponu:**
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. $163^{6}$
Od Listów zast. m. Warszawy kop. $33^{0}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $230^{8}$
Od Listów likwidacyjnych kop. 153'
Od Obligów m. Warszawy $17^{1}$

## Targi
### NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 25-go kwietnia 1890 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | Kopiejek | | | |
| Pszenica 242 sm. i ord. . | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | — |
| „ „ biała . . . | — | — | 630 | — |
| „ „ wyborowa . | — | — | 640 | 650 |
| Żyto wyborowe 232 funt . | — | — | 505 | 510 |
| „ średnie . . . . . . | — | — | — | — |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . 142 f. | — | — | 335 | 350 |
| Gryka . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos. zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . . | — | — | — | — |
| Kasza gryczana . . . . . | — | — | — | — |
| Kasza jaglana . . . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . . | 30 | 45 | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . . | — | 40 | — | — |
| | — | — | — | — |
| | — | — | — | — |
| | — | — | — | — |

# Sąd Handlowy Warszawski,

w Wydziale Upadłościowym, na posiedzeniu w dniu 10-ym Kwietnia 1890-go r., w którem przyjmowali udział: Prezydujący K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: J. J. Fraget, J. K. Rentel, Sekretarz F. K. Podlewski, wysłuchawszy podaną w dniu tymże przez adwokata przysięgłego Kronenblecha, z upoważnienia warszawskich fabrykantów skór: Tadeusza Mathie, Józefa Ulanowskiego, Szmula Sztikgolda, Binema Ganftwurcla i firmy „Bracia Cybulscy“, żądanie ogłoszenia upadłości warszawskiego kupca Moszka-Dawida Jonisza, postanowił: 1) ogłosić upadłość warszawskiego kupca Moszka-Dawida Jonisza, licząc bieg takowej od dnia 4-go Kwietnia st. st. 1890 r.; 2) wyznaczyć na Sędziego-Komisarza massy członka sądu E. L. Orthweina, na kuratorów zaś adwokata przysięgłego Leopolda Świderskiego i wierzyciela Tadeusza Mathie; 3) delegować komornika Cholewickiego, do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w domu pod № 26 przy ulicy Franciszkańskiej w Warszawie, jak również i tam, gdzie się takowy okaże; 4) zabezpieczyć osobę upadłego przez osadzenie go w więzieniu za długi; 5) wyrok ten wywiesić w sali posiedzeń Sądu Handlowego, ogłosiwszy treść takowego, stosownie do przepisów prawa; i 6) opatrzyć tenże wyrok rygorem natychmiasowej wykonalności.—Oryginał podpisali przyjmujący udział w posiedzeniu.—Za zgodność poświadczył Sekretarz (podp.) **Podlewski.** 552

## Sędzia Komisarz massy upadłości Moszka-Dawida Jonisza.

Stosownie do 476—480 art. Kod. H. wzywa wszystkich wierzycieli rzeczonej masy, aby się stawili w d. 20 Kwietnia st. st. 1890 r., o g. 1-ej po połud., w Wydziale Upadłościowym Sądu Handl. Warszawskiego (Długa № 7), z dowodami, usprawiedliwiającemi ich pretensje, w celu przedstawienia potrójnej listy kandydatów na tymczasowych syndyków tejże masy.—Warszawa, d. 11 (23) Kwietnia 1890 r. Sędzia Komisarz (podp.) **Edward Orthwein.**—Za zgodność poświadczył Kurator, adw. pr. **Leopold Świderski**, Dzielna 25.



W skutek zapadłego w d. 9-ym Marca r. b. wyroku, w sprawie konkursu na ***Podręcznik Podatkowy,*** Zarząd Łódzkiego Oddziału Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, uprasza autorów dwóch nie nagrodzonych prac, pod godłami: ***„Prosna“*** i ***„Jawność“*** o zgłoszenie się do Oddziału dla odebrania swych rękopisów. 713r

# WILD AMERICA.

**2 Tylko dwa tygodnie 2**

## na polu Mokotowskiem

(plac wyścigów konnych),

poczynając od Soboty 21 Kwietnia (3 Maja), codziennie o godz. 4-ej po południu, dawane będzie **NAJWIĘKSZE WIDOWISKO W ŚWIECIE**, przedstawiające:

1) Życie w pustyniach Ameryki.
2) Dr. **W. F. CARVER**, pierwszy strzelec w świecie.
3) 30. Cow-Boys (pasterzy), 30, z Texas, Montana, Kaliforni, Daksty, Meksyku i t. p.
4) 40, Dzikich Indjan 40.
5) 70, Dzikich koni 70.
6) Dzikie byki, dyliżanse, powozy i t. p.

**Widowisko to w Europie dotychczas nie było widziane**

Zwracamy uwagę na datę 21 Kwietnia (3 Maja) r. b.

516 Niepogoda nie wpłynie na przerwanie przedstawienia.

Dyrektor **F. C. Whitney.**



## Dwa Złote Medale 1890-go r.

**Największa i jedyna w Warszawie specjalna Szkoła kroju i szycia Sukien, Okryć damskich i dziecinnych, oraz bielizny, Nowo-Senatorska № 2.**

# KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO,

nagrodzonego na Wystawie Rzemieślniczej r. b., **medalem złotym**, w dziale wyrobów krawieckich za gruntowną naukę kroju, za opracowanie najpraktyczniejszych podręczników do tej nauki i za staranne wykończenie fasonów przez uczennice, oraz **drugim medalem złotym** w dziale pedagogicznym za praktyczny kierunek szkół kroju (w Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Odessie i Lwowie), w których ukończyło naukę do **9,000** osób i zdobyło sobie pewny byt, gdyż uczennice K. Głodzińskiego poszukiwane są bardzo na krojczynie do magazynów, jakoteż na nauczycielki do szkół rządowych i prywatnych.

Do obecnej chwili **K. Głodziński** opracował **20 wydań** różnych podręczników do nauki kroju sukien i bielizny w jęz. polskim, russkim i niemieckim. Takiem uznaniem i tak szerokiem rozpowszechnieniem, jakiemi się cieszą podręczniki i szkoły K. Głodzińskiego w kraju i zagranicą, nie może poszczycić się u nas żadna inna metoda.

Na naukę przyjmuje K. Głodziński **każdodziennie**, po ukończeniu której wydaje **świadectwa**, legalizowane przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego.

Uczennicom swoim K. G. udziela kroju na sposób francuzki — bezpłatnie.

UWAGA. Tylko co wyszedł z druku nowy podręcznik (nagr. **medalem złotym** r. b., opracowany przez K. Głodzińskiego, w jęz. polskim **wyd. 14-te**, który prócz nowoopracowanych wzorów do krajania sukien i okryć damskich i dziecinnych, zawiera jeszcze wzory do krajania **trykotów**. Wykład zaś tak przystępny i wyczerpujący, że nawet same panie wyuczają się kroju z zastosowaniem do każdej figury i mody. Podług tej metody można rysować formy **od ręki** albo **za pomocą linijki** ułatwiającej naukę rysunku.

**Cena** metody sukien w jęz. polskim i russkim **rs. 3 kop. 50**; metody bielizny **rs. 3**, linijki krojowej **rs. 1 kop. 50**. 526

**Koncesjonowany przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych**

# INSTYTUT SZCZEPIENIA OSPY

## D-ra Tymoteusza Stępniewskiego,

**Warszawa, Złota Nr 35,**

Rurka kapilarna krowianki (z instrukcjami) kop. 50. Banieczka detrytu (z instrukcjami): a) na 10 szczepień kop. 50; b) na 20 szczepień rs. 1. Szczepienie z rewizją i świadectwem (ważnem bez marki): a) w Instytucie rs. 1; b) w mieście — jednej osoby rs. 3, a następnym osobom po rs. 1.—Porto kop. 25.—Ekspedycja natychmiastowa za gotówkę lub na zaliczkę (nahnahme).—Pośpiech ułatwiają zapotrzebowania telegramami lub listami otwartemi. Lancet łatwo sterylizujący się, specjalnej konstrukcji w futerale, od kop. 60. Nabywającym szczepianek więcej jak za rubla, odlicza się 25% t. j. czwartą część należności.

615R ***Dr. Tymoteusz Stępniewski.***

# DOM ZDROWIA

konces. przez Wys. c. k. Namiestnictwo galicyjskie

## Zakład Leczniczy prywatny D-ra Jana Gwiazdomorskiego w Krakowie, przy ul. Łobzowskiej pod № 32,

**dom narożny**, w nowym wyłącznie na cele lecznicze według wymagań nowoczesnej higieny stawianym budynku

Przyjmuje chorych obojej płci, na wszelkiego rodzaju choroby, wykonania operacyj i t. p., **z wykluczeniem chorób zaraźliwych i umysłowych.**

Pokoje dla chorych należycie wentylowane, obszerne, z komfortem urządzone. Korytarze i schody zimą opalane.—Czytelnia.—Osobna sala operacyjna.—W lecie ogród spacerowy dla chorych.

**Staranna opieka i wszelkie wygody zapewnione.—Wszelkie kąpiele w miejscu.**

**Ceny wraz z opieką lekarską i zupełnem utrzymaniem, apteką i kosztami opatrunków chirurg., od 4 złr. do 7 złr. na dobę.**—Prospekta na żądanie przesyła się.—Ustnych wyjaśnień udziela na miejscu lekarz i właściciel zakładu. 448R

30 **PIĘKNA.** 30

## Na sezon nadchodzący

**przysposobiła Warszawska Fabryka Lodowni pokojowych** następujące wyroby: **LODOWNIE pokojowe w wielkim wyborze, KONSERWATORY do przechowywania lodów, MASZYNY do robienia lodów,**

jak również do wszelkich zakładów restauracyjnych i handli win, posiada w wielkim wyborze **Maszyny** do robienia masła, **Maszynki domowe** do robienia lodów, **Prasy** do wyciskania soków z owoców różnej wielkości, **Magle** pokojowe, **Pralnie** najnowszego systemu, **Meble** składane, **HAMAKI najnowszego systemu**, **Drabinki** pokojowe i ogrodowe, **Waterklozety** i wogóle wszelkie wyroby w zakres gospodarstwa wchodzące. Lodownie pokojowe po cenach umiarkowanych!—Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

30 **PIĘKNA.** 30

Tamże nabyć można urządzenie sklepowe za przystępną cenę!—**Cenniki na żądanie wysyłają się gratis.** 404

**Bielańska Nr 5.**



Od roku 1854 istniejący

# MAGAZYN MEBLI

**Warszawskich i Zagranicznych**

## P. GLOBUS,

poleca wielki wybór **Mebli i Luster** najnowszych fasonów do całych **urządzeń wykwintnych,** jak również **i skromnych.** 561R

**Ceny bardzo przystępne.**

**Bielańska Nr 5.**

# Szczawnica-Miedziuś,

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny i wodoleczniczy,

**otwarty 20 Maja 1890 r.**

**Środki lecznicze**: Klimat, woda mineralna ze 7 zdrojów, żętyca, mleko, kefir, kąpiele w Zakładzie wodoleczniczym i w łazienkach; **dla chorych na katary**: nosa, gardła, krtani, tchawicy, oskrzeli i płuc, jakoteż żołądka, przewodów żółciowych, dróg moczowych z ogólnem usposobieniem do chorób płuc.

**Zakład wodoleczniczy nowo-rozszerzony** i ulepszony według wymagań nowożytnej hydroterapji, będzie kierowanym przez specjalistę **D-ra W. Momidłowskiego.**

Restaurację zakładową objęli fachowcy pp. M. Stani i A. Jałoszyński z Warszawy.

**Hotel Marta i Gospoda Warszawska**, wygodnie urządzone (z piecami, pościelą i t. p.).

Rozsyłkę wody ze zdroju **Wandy** i Szymona, uskutecznia bezpośrednio Zarząd Zakładu.—Prospekta Zakład na żądanie rozsyła.

## Zarząd Zakładów D-ra Kołączkowskiego

**na Miedziusiu w Szczawnicy.** 598R

# OBWIESZCZENIE.

## Potrzebne są do wynajęcia LOKALE lub całe DOMY,

**na użytek dla wojsk, to jest pod koszary, biura sztabów i zakłady** wojskowe, w terminach od 19 Czerwca (1 Lipca) i 19 Września (1 Października) 1890 r.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne na ręce prezydującego w Delegacji kwaterniczej Pułkownika Bibikowa, Aleja Ujazdowska Nr 6, do dnia 20 Kwietnia (1 Maja) roku bieżącego. 593r

# CIECHOCINEK.

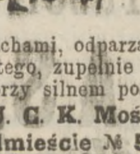
Jak lat poprzednich, również i w tym roku dla wygody kąpiących się gości czynnym będzie **handel**

## WŁ. F. NOWICKIEGO z Warszawy,

który oprócz towarów w zakres tegoż handlu wchodzących **(wina, herbata, cukier, towary kolonjalne)**, stale zaopatrywanym będzie we wszelkie wyborowe artykuły do użytku przebywających w Ciechocinku służące, jako to: **wyroby tabaczne, materjały piśmienne, przybory toaletowe, wędliny, mały szynki kuchenne, szczotki, mydło, krochmal, naftę, benzinę** i t. p., oraz **norymberszczyznę.**

**Otwarcie** nastąpi **w d. 16 Maja**, w dawnym lokalu, t. j. w domu W. Piaskowskiej, wprost kassy kąpielowej. 746R

# Kolendo & Co Proszek.



Wyborny środek od pocenia się rąk, pod pachami, odparzania się nóg, od pryszczy, wysypki, od zaognienia ciała przy pełności tego, zupełnie niszczy nieprzyjemny odór potu, zaoszczędza rękawiczki przy silnem poceniu się rąk.

**Główny Skład w Aptece Dworu J. C. K. Mości, F. Dziechciński,** 744R

**Krakowskie-Przedmieście № 59.**

# WIELKI WYBÓR KLATEK

z najnowszemi wygodami, dla różnego Ptactwa, Papug i Wiewiórek, oraz Stoliki z gimnastyką, Napojniki, Kąpiele, Gniazdka itp. **Kuchenki** naftowe, benzynowe, spirytusowe, Long, Rapid i na gaz. Maszynek do kawy, herbaty i t. p. **Naczynia** kuchenne, cynowane, emaljowane, Konewki, Kubły, Wanny, Prysznice, Umywalki, Inodory, Klozety, Boide, Bassony, Seręgi, Skandele do ogrzewania żołądka, bielizny i pościeli. Praczki, Wyżymaczki, Żelaza do prasowania, karbowania i fryzowania. **Lichtarze** ogrodowe, obsadki z cylindrami na świece. **Pochodnie** naftowe. **Sikawki** ogrodowe, **Lodownie** pokojowe, Maszynki do robienia lodów i różne fasony do ciast, galaret, rydziki, anstychy, garwoletki i t. p.

**Posiada** wielki wybór Wieńcy i Gierlandy metalowe, oraz Kwiatki pojedyncze.

## Fabryka Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych F. TRELLE

**Nowy-Świat № 70** 740r

# SZCZAWNICA

## w powiecie Nowotarskim w Galicji,

### powszechnie znany Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kefirowy,

położony w pięknej górskiej okolicy, otoczony górami, odznaczający się swieżem orzeźwiającem powietrzem, z siedmiu zdrojami silnej szczawy sodowo-solnej i sodowo-żelazistej, zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w chorobach narządów oddychania, trawienia, dróg moczowych i innych.

Liczne niedrogie a porządnie urządzone mieszkania zakładowe i w domach prywatnych właścicieli, przeszło 350 pokojów, trzy główne restauracje i kilka drugorzędnych.

Lekarzem zakładowym jest **Dr. Władysław Ściborowski**, prócz niego ośmiu lekarzy, co rok do Szczawnicy przybywających, udziela chorym rady lekarskiej. Stała apteka w miejscu, a druga w Krościenku; mleko, żętyca, kumys, kefir. **Zakład inhalacyjny**, solankowy, powietrza zgęszczonego i rozrzedzonego, tudzież powietrza zawierającego części balsamiczne igliwiowe, wreszcie leków rozpylonych, urządzony i utrzymany przez **D-ra Janochę**. **Zakład wodoleczniczy** przez **D-ra Kołączkowskiego**, w roku bieżącym rozszerzony,—łazienki z kąpielami ciepłemi, żelazistemi i borowinowemi, oraz natryskami letniemi i zimnemi, —kąpiele rzeczne **w Dunajcu** i bliższym zakładu **Ruskim Potoku**. **Czytelnia** czasopism, **wypożyczalnia książek**. **Klub** szczawnicki dla zabawy, muzyka miejscowa, teatr Krakowski, zebrania towarzyskie, koncerta, **pracownia fotograficzna A. Szuberta**, poczta i telegraf w miejscu, sklepy wszelkiego rodzaju.

Wycieczki w urocze okolice Szczawnicy. Komunikacja z Krakowem i Lwowem koleją żelazną do Starego Sącza, zkąd 42 kilometry wybornym gościńcem na miejsce.

Codzień przychodzą i odchodzą karety pocztowe ze Starego Sącza i z Krakowa.

### Pora zdrojowa trwa od 20 Maja do 20 Września.

Ceny mieszkań zakładowych od dnia 20 Maja do 20 Czerwca i od 20 Sierpnia do końca sezonu, o trzecią część niższe—Od taksy zdrojowej tylko te osoby mogą być uwolnione za okazaniem legalnego świadectwa ubóstwa, które w tym czasie bawią w Zakładzie.

Zamówienia na mieszkania przyjmuje Zarząd Zakładu zdrojowego przez Stary Sącz w Szczawnicy i Zarząd Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Szczawnicy na **Miedziusiu**.

Zamówienia na wodę mineralną adresować wprost do **H. Mattoniego w Wiedniu**, albo za pośrednictwem **Zarządu Zakładu zdrojowego w Szczawnicy**.

741R

# TABELA STEMPLOWA.

P. Reimer, Urzędnik Departamentu Dochodów Niestałych Minist. Skarbu, przygotował i wydał za zezwoleniem rzeczonego Departamentu **Wykaz Alfabetyczny Aktów, odnoszących się przeważnie do tranzakcyj w Królestwie Polskiem zawieranych** i zamieścił w nim rozstrzygnięte już przez właściwe władze kwestje, a między innemi i te, **co do których wypracowała wnioski Komisja utworzona w r. 1885-m. przez Sąd Okręgowy Warszawski.**

Cena egzemplarza tabeli **kop. 50**. Tabela powyższa jest do nabycia **w Warszawie, w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana & Frendlera**, Senatorska 26. 742R

# Bez konkurencji!

**Za rs. 2,000** nabyć można, z powodu wyjazdu właściciela, fabrykę dobrze prosperującą z zyskiem 50%, z wyrobioną pierwszorzędną klijentelą bez konkurencji.—Wyroby fabryki, nagrodzone na Wystawie, sprzedają się za gotówkę. Oferty składać w Kurjerze pod lit. M. L. 60. 548

# W Restauracji „Myśliwskiej,“

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 58, w domu Kocha, można dostać codziennie na śniadania Kiełbasę litewską na gorąco, pyszny bigos z Maderą i wiele innych potraw gorących, wieczorami Raki, Kurczęta i t. p. Obiady à la carte i Obiady po kop. 30 z 4-ch dań, codziennie wieczorem, od godziny 6-ej wieczorem, świeże oryginalne Piwo Pilzeńskie prosto z antałka na flakony i kufle. Zakład otwarty do godz. 2-ej w nocy. 542

# Zaginął Weksel

w tekście nie wypełniony, na stemplu do rs. dwóstu, z podpisem po russku „Minskij kupiec Abram Jankielewicz Gurwic“ na odwrotnej zaś stronie z moim żyrem T. Duszyński. Powyższy weksel został unieważniony. Łaskawego znalazcę uprasza się o odesłanie takowego pod moim adresem na ul. Graniczna № 8.—T. Duszyński 554

# Zdolna Panna

potrzebna do roboty czepków.

**B. HERSE,**

745R **Senatorska № 10.**

Podaje się do wiadomości publicznej, że w dniu 16 (28) b. m., od godziny 10-ej rano, sprzedawane będą **w drodze licytacji**

# TOWARY

zajęte u firmy „Bracia Zweyer“, przy ulicy Esplanadowej № 7. 550

# Karol Schlenk.

**ŻETONY**

uniwersyteckie i dr. med., przysposobiła Fabryka wyrobów złotych i srebrnych **W. Jakimowicza**, Trębacka № 9.

***Ceny nizkie.*** 494

# Letnie Mieszkania

***w Pęcicach Małych, 3 wiorsty od Pruszkowa, po dwa i trzy Pokoje do wynajęcia.***

Wiadomość na miejscu. 555

# MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

## ZAŁĘSKIEGO i S-ki

**w Warszawie, Marszałkowska № 137**

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

**Ceny ... umiarkowane, ale stałe.**

# Letnie Mieszkania

557

w Wieliszewskim dworze, w parku, 20 minut od stacji Jabłonny, 2, 3 i 4 pokoje z kuchniami, lodownia, kąpiele, żywność na miejscu. Konie bezpłatnie. Co niedziela i środa konie na stacji.

**Nr 38. CHŁODNA Nr 38.**

## Zakład Fabryczny

przyjmuje wszelkie reperacje instrumentów języczkowych, jako to: Melodykony, Fisharmonje, Szkatułki samogrające, Arystony, Herophony i Harmonje ręczne. Przyjmuje się obstalunki na nowe Harmonje, tylko w lepszych gatunkach, ze stalowemi głosami, także są najnowszej konstrukcji Arystony, naśladujące Orkiestrion do nabycia.

524 **Karol Radek.**



## P. Śliżyński

wyucza 6-ciu tańców salonowych w 20-tu kilku lekcjach.—**Krakowskie-Przedmieście № 4**, róg Oboźnej. 551

## Skład Nici Alojzego Ludwig

556

**Senatorska № 6**, otrzymał świeży transport w najlepszym gatunku

# Fil de Perse i fil d'Ecosse,

do robót maszynowych pończoszniczych.

**Dnia 12-go Kwietnia 1890 r.**

## W IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI

Sąd Handlowy Warszawski, w Wydziale Upadłości, na posiedzeniu sądowem, w komplecie następującym:

Prezydujący K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: F. G. Wojciechowski, A. J. Hoch, sekretarz F. K. Podlewski, — rozpatrzywszy podaną w dniu dzisiejszym przez adw. przys. Lindaua, w imieniu Dawida Szulima Hornsteina prośbę, o ogłoszenie upadłości firmy **«N. Lotto i Rosengarten»**, postanawia: 1) ogłosić upadłość firmy **«N. Lotto i Rosengarten» w osobach Nachmana Lotto i Jakóba Rosengarten** i początek upadłości z d. 16 Października st. st. 1889-go r. oznaczyć; 2) mianować Sędzią Komisarzem upadłości, Członka Sądu **W. G. Kremkego**, kuratorami zaś **Michała Rosenbacha** adwokata przysięgłego i wierzyciela D. Sz. Hornsteina; 3) delegować Komisarza Sądowego Cholewickiego do opieczętowania majątku upadłych, znajdującego się w Warszawie przy ulicy Dzikiej № 24, przy ulicy Dzielnej № 5, przy ul. Karmelickiej № 25, i w innych miejscach, gdzie się takowy okaże; 4) osoby upadłych zabezpieczyć przez oddanie ich pod dozór policyjny; 5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali przyjęć Sądu Handlowego, oraz kopję takowego ogłosić w porządku przepisanym; 6) wyrok ten opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisany przez obecnych.

Za zgodność z oryginałem

Sekretarz (podp.) **Podlewski.**

## Sędzia Komisarz

massy upadłości firmy

***„N. Lotto i Rosengarten“,***

na zasadzie art. 476 i 478 Kod. H., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli wspomnionej upadłości, aby się stawili w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, (ul. Długa № 7) dnia **18 (30) Kwietnia 1890-go r.**, o godzinie 12-ej w południe, z dowodami, usprawiedliwiającemi ich pretensje, w celu przedstawienia, stosownie do art. 480 Kod. Handl. potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa, d. 13 (25) Kwietnia 1890 r.

(Podpisano) **Kremky.**

Za zgodność z oryginałem

743R **Michał Rosenbach,**

Adw. przysięgły, ul. Podwale № 17.

# OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w d. 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. w zabudowaniu Warszawskiego № 4 Magazynu Żywności, położonego na Pradze przy rogatkach Petersburskich, sprzedawane będą przez licytację

## Skrzynie od Sucharów,

**w liczbie 71 sztuk.**

Życzący przyjąć udział w licytacji oglądać mogą takowe skrzynie każdodziennie, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne, od godz. **9-ej rano do 3-ej po południu.** 714r

# BRACIA LESSER

## Rymarska 12,

POLECAJĄ:

**Najmodniejsze** Parasolki w wielkim wyborze, od rs. 5.25 do rs. 18.

**Spicruty** i baty od kop. 20 do 5 rs.

**Kufry** podróżne od rs. 6.75 do 20 rs.

**Walizki** płócienne i skórzane, od rs. 2.70 do rs. 5.

**Paski** do rzeczy (Troki) od kop. 40 do 2 rs.

**Chodniki** kokosowe, gładkie i ze szlakami, arszyn od k. 38 do rs. 1.50.

**Chodniki** jutowe i dywanowe, arszyn od kop. 17 do rs. 4.50.

**Chodniki** szpagatowe, arszyn od kop. 30 do k. 80

**Wycieraczki** kokosowe, szt. od kop. 35 do rs. 3.

**Dywany** miara: od 3/4×1 3/4 arsz. do 6×8 arsz. cena: od 85 kop. do 63 rs.

**„Linoleum“** materjał z masy korkowej, służący do pokrycia całych pokojów, arszyn od rs. 1 do rs. 3.50

**Płótna** jarosławskie, dla tapicerów, siodlarzy, rymarzy, do pakowania i t. p.

**Wózki** dziecinne, od rs. 10 do rs. 25 sztuka.

**Samowary** od rs. 6 do rs. 25 sztuka.

**Maszynki** do kawy, od rs. 5 do rs. 10.

**Noże** i widelce stołowe, od rs. 2 kop. 50 do rs. 15 tuzin.

**Nożyce,** Nożyczki, Brzytwy i Scyzoryki, od 25 kop. do 5 rs.

**Rolety** amerykańskie, płócienne od rs. 2.25 k. do rs. 5.

**Przybory gimnastyczne.**

688r

## Wielki Wybór ŻYRANDOL

bronzowych i kryształowych,

od rs. 25 do rs. 500.

Po właśnie zrobionym i... cznym inwentarzu sprzedaż **wysortowanych**

# TOWARÓW

**po cenach bardzo nizkich.**

## Nauka i wychowanie.

**Adres:** Sotkiewiczowa, Zielony Plac № 13. Francuzka świeżo przybyła do umieszczenia; tamże nauczyciele francuzi z doskonałym russkim i angielskim, nauczycielki francuzki i angielki. 11687

**Adres** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

**Adres.** Rodzice, austrjaccy poddani, życzący sobie oddać synów do Krakowa, pod troskliwą, umiejętną pedagogiczną opiekę, raczą się zgłosić: Chmielna 34, mieszk. 3. 12177

**Były** gimnazista, doświadczony korepetytor, izraelita, poszukuje kondycyj na wieś. Oferty pod lit. „L." składać proszę w Kurjerze. 12194

**Francuzka** z doskonałemi rekomendacjami do umieszczenia, de Préchamps, Długa № 25. 12068

**Francuzka** udziela lekcyj konwersacyj. Wiadomość: Chmielna 54, mieszkania 14. Do godziny 12-tej w południe, lub po 8-mej wieczorem. 12192

**Konwersacja** zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 10766

**Korzystne** rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. Nauczycielki wyborowe. Zakład ten otrzymał medal za staranne wykłady i za krój. 10380

**Kaucjonowane** biuro nauczycielskie Józefa Choromańskiego, Zgoda 6, mieszkania 8, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, bony niemki, oraz francuzki świeżo przybyłe. 11866

**Kroju** uczę systemem Worth'a francuzkim, ułatwionym, tylko za pomocą kredy i centimetru, z nauką szycia i upinania, wyuczam specjalnie, patenty wydaję. Nowy-Świat № 39, mieszkania 11. — Leontine B. 11935

**Korepetytor** do ucznia V-tej klasy gimnazjum potrzebny zaraz. Wiadomość: Mazowiecka 40, mieszkania 16, o godzinie 3—6 po południu. 11904

**Nauczycielka** gimnazistka przygotowywa do egzaminów panienki, chłopczyków. Udziela korepetycyj, muzyki, języków. Ceny umiarkowane. Długa 6—7. 12032

**Na wyjazd** pragnie objąć kondycję student uniwersytetu, doświadczony korepetytor. Szpitalna 12, m. 16. 1194r

**Potrzebny** zaraz nauczyciel! do udzielania lekcyj języka russkiego i niemieckiego, oraz arytmetyki, w godzinach: od 7 do 9 wieczorem. Wiadomość: Nowolipki № 19, mieszkania 7, od 2-ej do 4-ej po południu. 12126

**Potrzebna** rodowita niemka do korepetycyj. Złota 21, m. 10. 12110

**Potrzebna** guwernantka do trojga dzieci. Wiadomość: Dzielna 3, u Krongolda. 11995

**Poszukuje** się młodej panny do konwersacji polskiej. Warunki składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Harmata." 11856

**Student**-matematyk, z dobrym niemieckim poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Złota 6, mieszkania 9. 1160r

**Za** rs. 3 mies. student przysposobi należycie do egzaminu ucznia 2-ej klasy z języka łacińskiego. Hoża 7, m. 53, zastać można zrana do godz. 1-ej. 12123

## Posady i prace.

**Buchalter**-kasjer z polskim i russkim językiem dobrze obeznany, pojedyńczy, potrzebny jest do gospodarstwa przemysłowego na wsi. Pensja m. rs. 20 i całkowite utrzymanie. Piśmienne oferty proszę przesyłać wraz z kopjami świadectw: Marszałkowska № 116, mieszkania 10. 11340

**Bona** niemka w wieku lat 40 do 50 potrzebna zaraz. Świadectwa wymagane. Cytadela domu № 88. 12069

**Chłopiec** 19—20-letni, umiejący czytać i pisać, z dobremi rekomendacjami, znajdzie zaraz zajęcie. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1201r

**Człowiek** w średnim wieku poszukuje posady rządcy majątku, posiada chlubne świadectwa, a w ostatnim majątku przebywa lat 7. Wiadomość: ulica Miodowa № 4, w kantorze Kowalski i Trylski, u p. Płoskiego. 1200r

**Człowiek** który ukończył klas 6, z kaucją rs. 200 i zabezpieczeniem na majątku rs. 5,000, poszukuje rządztwa domu lub innego stosownego zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod cyfrą „3000". 11864

**Cegielnia.** Potrzebny jest majster doskonale obznajmiony z wyrobem cegieł i który przez dłuższy czas samodzielnie prowadził cegielnię. Tylko osoby posiadające bardzo dobre rekomendacje mogą składać oferty z kopjami świadectw w kantorze niniejszego pisma pod adresem Cegielnia H. G. 11478

**Do pralni**, Twarda № 11, potrzebne są prasowaczki do nowej bielizny. 12113

**Francuz** wykształcony poszukuje zajęcia. Oferty: Kurjer Warsz. M. 88. 12161

**Gospodyni** lat średnich, z językiem niemieckim, poszukuje miejsca zaraz na wieś. Złota 55, m. 24, od godziny 10 do 12-ej i od 2-ej do 6-ej. 12163

**Kucharka** potrzebna umiejąca doskonale gotować, z długoletniemi świadectwami. Aleje Jerozolimskie 35, m. 3. 12168

**Kucharka** zdolna z dobremi świadectwami potrzebna na Hortensję № 7, m. 4. 12084

**Kompletnie** uzdolniona panna do staników znajdzie stałe zatrudnienie z pensją rs. 20 miesięcznie w pracowni sukien damskich Stefanji K., Nowy-Świat № 40. 1176r

**Młody** człowiek żonaty, fachowy i praktycznie obznajmiony gospodarz, poszukuje od św. Jana zarządu majątkiem z udzieleniem pożyczki od 3,000 do 5,000 rs. z pewną lokacją. Odpowiednie rekomendacje od wiarogodnych i poważnych osób na żądanie złożyć może. Wiadomość: Nowy-Świat 33, chambres-garnies, mieszk. 14, od godz. 1—3-ej. 1132r

**Młody** człowiek z prowincji, wychowaniec gimnazjum, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty: J. S. w Kurjerze. 11534

**Młody** człowiek, znający polski, russki, nieco niemiecki, gruntownie rachunkowość i prowadzenie książek, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Dobra 37, mieszk. 24. 11924

**Młody** człowiek, który nauczył się kotlarstwa i zna się na aparatach gorzelniczych, a także wyuczywszy się gorzelnictwa, praktykuje przy gorzelnictwie i jest obecnie w miejscu, szuka miejsca jako gorzelany od 1-go lipca za skromnem wynagrodzeniem. Wrączyn pod Czempinem w prowincji Poznańskiej, Zdzisław Czaika. 12184

**Osoba** przyzwoita, niemłoda, z pięcioletniem świadectwem, pragnie się umieścić do dozoru dzieci u wdowca lub też na wyjazd do gospodarstwa na wieś. Wymagania skromne. Adres: ulica Śliska 13, m. 4. 1159r

**Osoba** młoda, obeznana ze sprzedażą maszyn do szycia, władająca poprawnie językami russkim i niemieckim lub francuskim, potrzebna zaraz na wyjazd do Rosji. Wiadomość w składzie maszyn do szycia Singera, Senatorska 22. Potrzebni zdolni ajenci. 11574

**Osoba** średniego wieku, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa. Złota 28, mieszk. 2. 12091

**Potrzebne** są zaraz panny do pracowni sukien. Obożna № 8, m. 19. 12162

**Potrzebna** francuzka na wyjazd. Świętojańska № 3, m. 6. 12156

**Potrzebna** bona niemka, młoda, z krawiecczyzną. Złota 58, m. 7. 12172

**Potrzebne** panny zdatne do staników za dobrem wynagrodzeniem. Aleksandrja № 7, mieszk. 8. 12182

**Pragnę** przyjąć miejsce na wsi lektorki lub do towarzystwa na czas wakacyjny. Oferty: kantor Kurjera „Celina". 12180

**Potrzebne** panny zdatne do staników i upinania sukien. Pracownia Pelagji, Jerozolimska 76. 12176

**Panny** kompletnie uzdolnione do robienia kapeluszy potrzebne na wyjazd do Rosji na korzystnych warunkach. Wiadomość: Karmelicka 15, mieszk. 21, między 3 a 4½ po południu. 1198r

**Potrzeba** jest dwóch uczniów do cukierni z prowincji, w wieku lat 13 do 15. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4. 12136

**Potrzebne** panny zdatne do staników. Leszno 12, m. 3. 12128

**Potrzebna** jest maszynistka i podręczne do trykotów. Szeroki Dunaj № 7, mieszkania 11. 12142

**Potrzebna** krawcowa do domu prywatnego. Nowowielka 4, m. 3. 12141

**Potrzebna** dziewczynka lat 15 na piastunkę; świadectwo lub rekomendacja, pierwszeństwo mówiące po niemiecku i sieroty. Królewska 31, m. 9, do 10-ej rano i od 6-ej wieczorem. 12166

**Panna** od lat 17, biedna, moralna, bezpłatnie może być przyjętą do nauki krawieczczyzny z mieszkaniem i życiem. Wiadomość o warunkach: Podwale 10, u P. Gałeckiej. 12116

**Potrzebne** podręczne i do nauki. Żelazna 27, mieszkania 14. 12108

**Potrzebne** panny i uczennice do kwiatów. Ul. Aleksandrja № 13, m. 12. 12099

**Potrzebne** są panny zdatne do staników, podręczne i uczennice. Świętokrzyska № 27, mieszk. 14. 12092

**Potrzebna** jest służąca zaraz niemłoda, umiejąca prać, prasować, szyć, usłużyć, z dobrą rekomendacją, świadectwami, do pani pojedynczej. Adresy zostawić w Kurjerze pod lit. A. 12088

**Potrzebne** są panny zdolne do staników, podręczne i rękawiarka. Zielna № 39. 12081

**Potrzebna** młodsza przy lokaju, umiejąca prać, prasować i szyć. Ul. Świętojerska 16, m. 15, godziny ranne. 12117

**Poszukuję** bony polki, mówiącej dobrze po francusku i znającej dobrze szycie, do dwóch panienek. Bliższa wiadomość: Wierzbowa 5, m. 12, godz. 3—5-ej. 11871

**Potrzebne** uzdolnione panny i podręczne do sukien, do pracowni Lange, Nowolipie № 3, drugie piętro. 1155r

**Potrzebne** panny do spódnic i staników. Świętokrzyska 16, m. 26. 1154r

**Potrzebny** jest kasjer do interesu fabrycznego na prowincję; kaucja 1,000 rs. wymagalna, zapewniona będzie hypotecznie. Osoba posiadająca większy fundusz mogłaby w tem samem miejscu zająć się przedsiębiorstwem dostaw do stacji, z zapewnieniem całorocznej roboty na konie i przynoszącej przyzwoity dochód. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem J. B. Kasjer. 11915

**Potrzebna** zaraz na wieś masserka. Prosi się o odpowiedź szwajcarowi w hotelu Brühlowskim. 11840

**Potrzebne** są panny podręczne do krawieczczyzny. Marszałkowska 143, m. 10. 11938

**Potrzebna** jest do domu prywatnego panna znająca krój. Miodowa 1, mieszk. 1, do właściciela domu. 11933

**Potrzebny** jest zdolny korespondent w językach francuskim i niemieckim. Oferty pod lit. X. 500 w administracji pisma. 11930

**Potrzebna** zaraz bona, rodowita francuzka, do dwojga dzieci, z szyciem. Wiadomość: ul. Grzybowska № 11, mieszk. 4. 11907

**Panna** uzdolniona w ubieraniu kapeluszy damskich, może po godz. pracy znaleźć zajęcie na miejscu lub po za domem. Wiadomość: Miodowa 21, m. 4. 11892

**Potrzebna** bona niemka do konwersacji na parę godzin dziennie za obiad oraz panna do krawieczczyzny. Adres: Wiejska 14, mieszkania 2. 11841

**Potrzebna** jest panna do kamizelek na stałe. Wiadomość: ulica Piekarska № 5, mieszkania 5. 11882

**Potrzebne** zdolne staniczarki. Ul. Chmielna № 62, mieszk. № 29. 1183r

**Potrzebny** jest zarządzający do składu węgli z kaucją. Wiadomość: Żórawia № 33, mieszk. 11. 11987

**Potrzebne** panny kompletnie zdolne do staników, rękawiarka i dziewczynki do nauki. Trębacka 1, mieszk. 6. 12042

**Potrzebne** są panny do prasowania koszul. Bracka 13. 12074

**Podręczna** zdolna do staników i spódnic potrzebna. Bielańska 18. 12078

**Potrzebna** zaraz zdolna panna do pracowni sukien. Wiadomość: Praga, Targowa 36/149, w handlu win i towarów kolonjalnych. 11553

**Potrzebne** są panny do szycia do domu prywatnego, Szkolna № 5, mieszk. 17. 11814

**Panny**: najzupełniej uzdolniona rękawiarka, podręczna do staników i zdolna do przyszywania upięć potrzebne są do magazynu Clarisse Lardenoy, ul. Mazowiecka 20. 11575

**Polka** młoda, znająca russki i francuski, poszukuje zajęcia na stałe lub demi-place, do dzieci lub wyręczenia w gospodarstwie. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Polka." 11467

**Potrzebne** podręczne spódniczarki. Marszałkowska № 109, m. 4. 10288

**Potrzebna** zdolna maszynistka i podręczna do trykotów. Leszno № 7, mieszk. 7. 12196

**Rządca** gospodarczy z 26-letnią praktyką i dobremi świadectwami poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go lipca. Wiadomość: Miedziana № 7, m. 39. 11603

**Rządca** mający kilkoletnią praktykę, rekomendacje i świadectwa, poszukuje miejsca na wieś. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 15, mieszk. 52. 11237

**Ślusarz** mechanik poszukuje posady. Oferty pod adresem „Ślusarz mechanik" w kantorze Kurjera. 11561

**Uczeń** przychodni potrzebny do zakładu tokarsko-reperacyjnego. Ul. Nowosenatorska № 6. 11762

**Uczeń** potrzebny do cukierni. Elektoralna № 28 12086

**Woźny** biurowy, dobrze piszący, obeznany z inkassem, z kaucją tylko w gotówce 400 do 500 rs., znajdzie zaraz posadę. Zielna № 42, 11 rano. 11909

**Zdolna** krawcowa szuka zajęcia na przychodnią. Aleja Jerozolimska № 47, w piekarni. 12190

## Kupno i sprzedaż.

**Antykwarjusz** Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 11824

**Akwarella** Rozena z wystawy sztuk pięknych do sprzedania. Nowy-Świat 23, w zakładzie pozłotniczym W. Lama. 12150

**Astrolabję** prawie nową Gerlacha sprzedam tanio. Wilcza 9, m. 3. 11577

**Bile** kościane do bilardu i do piramidki potrzebne są. Nowy-Świat № 64, w restauracji. 11012

**Bryczka** na resorach używana, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Dzika 16. 1214[illegible]

**Bardzo** tanio do sprzedania dwie szafy orzechowe do bielizny, czarne krzesła fantazyjne i dwa taborety czarne, u stolarza, Bracka № 17, m. 1. 12164

**Biuro** dębowe, 9 szuflad, filary rzeźbione, 50 rs.; gzyms dębowy 5 rs. Grzybowska 24, stolarz. 12181

**Co niedziela** od godz. 1—4-ej sprzedaż kapeluszy damskich po cenach zniżonych o 10 procent. Wybór wielki, paryskie modele. „Marguerite", Krakowskie-Przedmieście 8, naprzeciwko kościoła św. Krzyża. 12183

**Czarna** suknia 10 rs., bransoletka srebrna tanio. Zastać 2—4-ej, Mokotowska 52, mieszkania 16. 12134

**Dywany** strzyżone, gładkie, wojłokowe, serwety, juty od 40 kop., kretony Tow. Akc. „Zawiercie" u Kiltynowicza, ul. Mazowiecka № 16. 455r

**Do sprzedania** faeton nowy, ani razu nie jeżdżony, faeton używany, kareta potrójna i szaraban używane. Ul. Erywańska 9, stróż wskaże. 11472

**Do sprzedania** garnitur mebli czarnych utrechtem bordo pokryty, przed paru miesiącami na urząd sprawiony, oraz dwie kapy aksamitne nowe. Wiadomość: Chmielna № 60, mieszk. 5. 11564

**Do sprzedania** dwa starożytne biurka antyki, z których jedno z muzyką. Wiadomość: Senatorska № 40, u intendenta resursy. 12114

**Dolmanik** elegancki, czarny, jedwabny, suknia jasna wełniana, zielona batystowa, biała gazowa, spódniczka zielona jedwabna, stanik welwetowy brązowy, płaszczyk dziecinny pikowy, taca platerowana, wszystko mało używane, tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 16, mieszk. 26, od godz. 11—3-ej. 12107

**Do sprzedania** czarna jedwabna suknia w morowe pasy, zupełnie nowa, na osobę wysoką i szczupłą. Nowy-Świat 41, m. 27, od 4—6-ej po południu. 11979

**Do sprzedania** łóżko mahoniowe z materacem, kredens, otomana, umywalka, toaleta. Hoża 24, u stróża. 12011

**Draceny** wysokie do sprzedania w gmachu poczty, w prawej oficynie, drugie piętro, mieszkania № 13. 11900

**Do sprzedania** elegancki lekki wózek dla chorego. Hortensja 7, m. 5. 12158

**Do sprzedania** para chomont krakowskich z żółtym bronzem, mało używanych, za cenę przystępną. Praga, Targowa № 27, mieszkania 6. 12146

**Fabryka** mebli giętych „Rogów" w Warszawie, Wąski Dunaj 20, róg Podwala, poleca wielki wybór różnego rodzaju fasonów, ceny najniższe, krzesła od rs. 1 kop. 60 sztuka; tamże para łóżek orzechowych dobrej roboty. Z poważaniem Świeżawski. 11689

**Faeton**, bryczka, dwie dorożki pojedynki nowe. Żelazna № 55, u właśc. domu. 11790

**Fortepiany**, pianina, kupuję, sprzedaję, wydzierżawiam, strojenia najprzystępniej. Ul. Książęca 4, Strzelecki. 9542

**Fortepian** do sprzedania. Świętokrzyska 44, stróż wskaże, do 10 i od 5—6-ej. 11640

**Fortepian** Prombergera mało używany do sprzedania. Kotzebue 2, mieszk. 8. 11541

**Fortepiany** używane do sprzedania, prawie nowe. Hoża 6, m. 4. 12016

**Firanki** filet gipure w składzie koronek ruskich, Mazowiecka № 10, na dole. 12077

**Fortepian** w dobrym stanie fabryki Wircha, do sprzedania za rs. 200. Marjensztadt № 20 mieszk. 8. 11962

**Fortepian** Zdrozdowskiego do sprzedania. Długa 4, mieszk. 7. 12187

**Fortepian** Hofera krótki do sprzedania. Elektoralna 8, m. 3. 12188

**Fortepian** zagraniczny w bardzo dobrym stanie za rs. 280. Hoża № 13, m. 2. 12155

**Fortepian** do sprzedania za rs. 45. Ul. Hoża № 9, mieszk. 42. 12175

**Garnitur** mebli orzechowych, tremo i stolik do kart, bardzo mało używane, do sprzedania za rs. 100 i frak kilka razy noszony za rs. 15 (kosztował 30). Senatorska № 42, stróż wskaże. 12129

**Jest** do sprzedania dog ulmski młody, bardzo ładny. Wiadomość u szwajcara w restauracji. Bielańska № 5. 11852

**Jest** do sprzedania prysznic zabudowany, materac na sprężynach. Wspólna № 23, mieszkania 14. 12076

**Jest** do sprzedania całe urządzenie po zwijającej się pracowni sukien z powodu wyjazdu. Wiadomość: Złota № 3, m. 19. 12082

**Koń** wierzchowy kompletnie ujeżdżony do sprzedania. Nowy-Świat 47. 11336

**Kupuję** fortepiany, pianina używane. Wielka 50, K. Chojnacki. 10844

**Kasy** ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

**Kupuję** złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. Henryk Juwiler 477r

**Kufer**, garnitur mebli, szafa, stoliki, lustra, landszafty, lampa, kasa żelazna, dywan, balja, wanna, oleandry. Nowolipie 17—26. 11553

**Koń** siwy, rosły, 6 lat, ujeżdżony w pojedynce i w parze, także para chomont angielskich mało używanych, do sprzedania. Ceny przystępne. Wiadomość: ulica Rybaki № 18, u właściciela domu. 12157

**Kareta** fabryki Romanowskiego, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 71. 1196r

**Klacz** rasowa, wierzchówka, zdatna do rozpłodu, do sprzedania w Grochowie pod Warszawą, u Ch. Geber. 11660

**Kasa** ogniotrwała № 3, fabryki Bothego, mało używana, tanio do sprzedania. Królewska 3, m. 11. 11614

**Lodownia** pokojowa objętości 125 garncy, mocna, 16 rs. Mokotowska 59, m. 3. 12160

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 11943

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 11644

**Meble** za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 11847

**Meble** tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biurko, umywalnia, łóżka, stoły, krzesła, dębowe. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9861

**Meble** mahoniowe simlerowskie, lustro w złoconych ramach, stół rozsuwany, toaleta mahoniowa, książki przeważnie prawnej treści w rozmaitych językach, wiele cennych, poszukiwanych i inne rzeczy. Miodowa № 12, mieszkania 16. 11452

**Meble** do salki czarne, mało używane, za rs. 150. Żórawia 23, m. 22. 11530

**Markiza** 15 łokci i znak cynkowy 12 łokci do sprzedania. Chłodna № 38, m. 21. 11501

**Meble** z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaję po cenie niżej kosztu. Aleja Jerozolimska 25. 11664

**Mleko** prosto od krowy, wiejskie, przychodzi codziennie o godz. 7-ej rano. Dostać można: ulica Tamka № 23, mieszk. 8, po cenie: kwarta kop. 7, litr kop. 8, z odnoszeniem do domu o kopiejkę drożej. 10285

**Meble** z powodu wyjazdu do sprzedania. Można oglądać w godzinach przedpołudniowych do godz. 2-ej. Ul. Widok 14, mieszkania 16. 12191

**Materjały** czarne na suknie, płaszcze i dolmany poleca jako specjalność od lat 12 tu K. Mantey, Świętokrzyska 8. 12105

**N. S. Brüner** et Comp. w hotelu Europejskim, firma od roku 1795 egzystująca, uskutecznia w dziełach sztuki i starożytnościach kupno, sprzedaż, zamianę i komis na najdogodniejszych warunkach. 1016r

**Owies** krajowy, dobry, obroczny, sprzedajemy po 93 kop. pud, franco skład nasz. E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116. 1156r

**Potrzebna** jest zaraz maszyna litograficzna używana. Wiadomość w litografji A. Bomberga, Nalewki № 35. 11951

**Pierwsza** mleczarnia sterylizacyjna, Podwale 19, zostająca pod nadzorem lekarskim i weterynaryjnym, poleca mleko prawdziwie hygieniczne, wyjałowione i zwyczajne. Takowe rozsyła do mieszkań. 12145

**Sekretera** dębowa 25, biurko damskie czarne 15, otomanka mała 10 rs. Ulica Wilcza № 59. 12090

**Teresiny** zupełna wyprzedaż piór strusich, kwiatów, 25% niżej kosztu. Tłomackie № 2. 12144

**Urządzenie** sklepowe ozdobne, szafa, bufet z kontuarem i forsztowanie oszklone zaraz tanio do sprzedania. Nowosenatorska № 4, stróż wskaże. 11858

**Wyżeł** ponter roczny, ułożony, do sprzedania niedrogo. Ul. Aleksandrja № 18, w mleczarni. 12137

**Waga** centymalna wozowa potrzebna jest do fabryki mączki Sieradz, gub. kaliska. Oferty dokładne pocztą nadesłać. 11968

**Wózek** do sprzedania dla chorego na resorach, o trzech kołach, ze sztabką do kierowania. Wiadomość: ulica Miła № 39, u stróża. 11499

**Z powodu** żałoby do sprzedania kostjum brązowy nieużywany i szafirowy jedwabny z białym przodem. Zielony Plac № 13, stróż wskaże. 1174r

**Za** rs. 20 jest do sprzedania maszyna do szycia Singera amerykańska. Krochmalna 44, mieszk. 7. 12174

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania: garnitur mebli mahoniowych, stół przed kanapę, stolik mahoniowy, stół jadalny, biurko, szafa jesionowa, szeslong, łóżko mahoniowe, komoda, umywalka, zegar ścienny, fortepian, lampy, instrumenta nieużywane chirurgiczne, położnicze i okulistyczne, Szpitalna № 3, m. 3, dowiedzieć się każdodziennie od godz. 2—6-ej po południu. 11273

**Za** rs. 78 garnitur orzechowy wełną bordo kryty, otomany, szeslongi, sofki, fotele, kozetki, krzesełka czarne. Ulica Żórawia 4, tapicer. 11896

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania całe urządzenie salonu, jakoteż i inne rzeczy; suknia czarna aksamitna balowa, z trenem. Ul. Twarda № 5, m. 2, od 9 rano do 12-ej i od 4 do 6-ej po południu. Tamże plac do sprzedania, położony na Pradze. 12039

## Interesa handl. i mająt.

**Bardzo** korzystny interes!!! Do uprzywilejowanego i korzystnego interesu potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka z kapitałem od 2,000 do 5,000 rs. Adres: Wilno, cukiernia Sztralla, Int. 1158r

**Dwa** interesa handlowe pod firmą „Teodor Kozłowski" (Wierzbowa 8 i Bracka 25) do sprzedania. 10769

**Dom** w Warszawie, w punkcie handlowym, bardzo ruchliwym, przynoszący dochodu rs. 14,000, do sprzedania za 120,000 rs. na warunkach nader dogodnych. Potrzebna do kupna gotówka 35 do 40,000 rs. Oferty bez pośrednictwa pod lit. K. 16 w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1130r

**Dla** poparcia interesu handlowego potrzebuję rs. 200, którebym mogła użytkować przez lat 2, opłacając 10 od sta, a następnie spłacać miesięcznie po rs. 20 z takimże samym procentem. Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod adresem „dla Wdowy 200". 11911

**Do sprzedania** majątek ziemski w gubernji warszawskiej, o 17 wiorst od miasta i stacji dr. żel. Gleba w $^1/_3$ pszenna. Gospodarstwo płodozmienne od lat 40, bez służebności, łąk włók 5. Budowle w dobrym stanie, inwentarz w komplecie. Dwór murowany, ogrody spacerowy i owocowy. Bliższe szczegóły u adwokata Gralewskiego, ul. Chmielna № 47, od 5—7-ej wiecz. 11949

**Do sprzedania** dystrybucja. Ulica Podwale № 3. 12089

**Dom** murowany do sprzedania, wymagane 6 do 8 tysięcy. Wiadomość: Bracka 25, u T. Kozłowskiego. 10770

**Dom** z dużym placem na Nowej Pradze przy ulicy Fabrycznej № 95, za rs. 5,500 do sprzedania. Wiadomość na Nowej Pradze u właściciela. 11470

**Do odstąpienia** sklep z nowem urządzeniem lub samo urządzenie za bezcen, byle zaraz. Wiadomość: Chmielna 30, m. 14. 11433

**Domu** w Warszawie poszukuje się w dzierżawę. Wiadomość: ulica Instytutowa № 4, w kantorze. 12132

**Dom** murowany dwupiętrowy narożny oraz drewniany parterowy frontowy, przynoszące 3,921 rs. brutto, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, potrzeba mieć gotówki rs. 15,000. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, m. 14, pomiędzy 1 a 2-gą. 12143

**Do sprzedania** kawiarnia. Ulica Senatorska 32. 12154

**Do wydzierżawienia** szynk z bezpłatnem urządzeniem na bardzo dogodnych warunkach. Mostowa 27, m. 4. 12165

**Do sprzedania** lub wynajęcia od 1-go lipca r. b. willa w Alejach Ujazdowskich № 21. Wiadomość: Plac św. Aleksandra 2, mieszkania 3. 1199r

**Interes** prawdziwie korzystny. Magazyn kolonjalny z dużą, wyrobioną klijentelą, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, w gub. mińskiej, blisko kolei, do kupna potrzeba 6,000 rs. Wiadomość: ul. Pańska № 10, mieszk. № 35, od godz. 1—4-ej. 12100

**Interes** korzystny. W mieście gubernjalnem jest interes korzystny dobrze procentujący; ktoby mógł rozporządzać sumą rs. 7,000, może być bliżej objaśnionym przy ul. Chłodnej № 20, do godz. 10-ej zrana i wieczorem między 8 a 10 w składzie wódek W-go Jankowskiego. Tamże można powziąć wiadomość o dzierżawie majątku w powiecie stopnickim. 12096

**Kawiarnia** z bilardem, wydawaniem obiadów i kolacyj, jest tanio do sprzedania. Muranowska № 16. 12173

**Kawiarnia** ładnie urządzona do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Ulica Elektoralna 49. 11946

**Kuźnia** murowana z mieszkaniem i ogrodem do wydzierżawienia w Czerniakowie od 1-go lipca. 10310

**Kawiarnia** egzystująca od lat 15 do sprzedania zaraz. Twarda 18. 11846

**Kręgielnia** do wydzierżawienia zaraz. Wielka № 31, w restauracji. 12138

**Kawiarnia** do sprzedania z wypiekiem ciast, z obszernem mieszkaniem i pokojem, który może służyć do postawienia bilardu. Piwna № 15. 11964

**Majątek** ziemski bez serwitutów, z młynem, zupełnie urządzony, średniej wielkości, w dobrej glebie, w lubelskiem, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u adwokata Świderskiego, Dzielna 25. 11523

**Magle** do sprzedania w dobrym stanie, lokal wygodny. Leszno 69. 11880

**Magle** z wózkiem i odstąpieniem gospód sprzedam tanio. Dzika 18. 12103

**Magiel** do sprzedania na wieś w każdym czasie. Aleja Jerozolimska № 76. 12112

**Oficyna**, stajnie, wozownie, front do budowy, do sprzedania. Łucka 4. 12170

**Obora**. Trzy krowy z 10-ma gospodami sprzedam zaraz. Sienna 13. 11633

**Poszukuję** kupna apteki z obrotem 3—4,000 rs. lub dzierżawy z obrotem 4—6,000 rs. Mający chęć sprzedać lub wydzierżawić, raczą się zgłosić listownie do apteki w Granicy, dla R. Żurkowskiego. 12102

**Plac** w Grodzisku, przy samej kolei, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 113, u Olszewskiego. 12179

**Pralnia** Szwajcarska z dwoma magłami, egzystująca przez lat 18, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Elektoralna № 21, mieszk. 16. 12178

**Rubli** 33,000 do ulokowania na pierwsze numera domów po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość: Nowy-Świat 24, m. 7, od godz. 3—5-ej. 11791

**Rubli** 2,000 do 15,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, od godz. 3—5-ej. 12083

**Restauracja** z bilardem, w punkcie fabrycznym, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu za granicę. Wiadomość: Tamka № 47, mieszkania 17, od 6—8-ej wieczorem. 11928

**Sprzedaje** się sklep mączny tanio, za rs. 350. Stare Miasto № 8. 11532

**Sklep** mydlarski do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu. Tamże jest pokój do wynajęcia. Wiadomość w kiosku naprzeciw kościoła św. Anny na Krak.-Przedm. 11471

**Są** do sprzedania 2 magle, do wyprowadzenia pojedyńczo lub razem. Ul. Widok 24. 11795

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 40. 12127

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny i naftowy, przez lat 6 egzystujący, do odstąpienia. Nowolipki № 98, róg Wolność. 12140

**Sklep** wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Żelazna № 72. 12167

**Sklep** dystrybucyjno-galanteryjny z materjałami piśmiennemi za rs. 230 do sprzedania. Świętokrzyska № 15. 12147

**Sklep** spożywczy do sprzedania bardzo tanio z powodu zmiany interesu. Ulica Chmielna № 2. 12186

**Sprzedam** sklep spożywczy z materjałami piśmiennemi. Marszałkowska 58. 12189

**W środkowej** i ludnej dzielnicy miasta do sprzedania za przystępną cenę skład węgla, mogący dać utrzymanie przy małym wkładzie kapitału. Wiadomość: Złota № 58, mieszkania № 7, do 9 rano i od 8-ej wieczorem każdodziennie. 11914

**Willa** murowana dla osoby zamożnej, w ogrodzie wśród lasów, przy stacji kolei, za stosunkowo niską cenę do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska 27, m. 15. 11526

**Willa** do sprzedania tanio. Nowosenatorska № 6, Grąbczewski. 9581

**W mieście** Ciechanowie dom do sprzedania lub wynajęcia, może być na letnie mieszkanie. Cena wynajmu rs. 250 rocznie. Wiadomość przy ulicy Tamka № 39, m. 8. 10292

**Wspólnik** z kapitałem 10,000 rs. potrzebny do interesu dobrze procentującego. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „S. 10,000". 11986

**W Łowiczu** w Rynku Starym dwie posesje № 224 i 225, wraz z handlem win do sprzedania za gotówkę. Wiadomość na miejscu u właściciela. 11971

**Zaraz** jest do odstąpienia sklep z wędlinami, egzystujący od lat kilku, z całem urządzeniem, miejsce wyrobione, komorne tanie. Wiadomość: Nowolipie 22, mieszk. 2. 11638

**Z powodu** musowego wyjazdu właściciela jest do odstąpienia handel win i towarów kolonjalnych z dużym obrotem, w punkcie ruchliwym i na dogodnych warunkach. Oferty pod lit. E. J. 3000 do Biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1135r

**Życzę** nabyć w cyrkule łazienkowskim lub w końcu Marszałkowskiej dom parterowy około 10 pokojów mający, zdatny do przerobienia na artystyczno-malarską pracownię, zwrócony długością na północ lub wschód, z placem lub ogrodem. Wiadomość: hotel Europejski 122, rano od 10—12-ej. (Pośrednictwo wyłącza się.) 11537

**Zakład** zegarmistrzowski z kompletnem urządzeniem jest do sprzedania w każdym czasie w pierwszorzędnem mieście na prowincji. Bliższe warunki dowiedzieć się można u W-go K. Zawistowskiego w gmachu teatralnym. 11923

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania pralnia bielizny. Chmielna 43. 11969

**Z powodu** zmiany zajęcia, w mieście powiatowem, przy drodze żelaznej, jest do odstąpienia sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materjałów piśmiennych i t. p., z całem urządzeniem. Wiadomość w Biurze ogłoszeń. Senatorska 26. 1202r

**Z powodu** wyjazdu jest pralnia bielizny z kantorem do sprzedania zaraz na Starej Pradze, ulica Targowa № 24, wiadomość w tymże domu. 12085

## Poszukiwania osobiste.

**Kawaler** lat 27, katolik, posiadający interes i około 40.000 rs., z braku odpowiednich znajomości pragnie zawiązać korespondencję z panną lub wdową młodą, z pewnym posagiem, w celu małżeństwa. Łaskawe reflektantki raczą oferty swoje wraz z fotografjami, zapewniając dyskrecję pod słowem honoru, nadsyłać Warszawa poste-restante pod lit. „B. S. 40,000". 11912

**Kawaler** lat 34, szlachcic, katolik, niebrzydkiej powierzchowności, łagodnego usposobienia, ze średniem wykształceniem, zajmujący posadę rządową w Wilnie z pensją 1,200 rs., z braku odpowiednich znajomości życzy zabrać znajomość dla zawarcia związku małżeńskiego z panną odpowiedniego wieku i wykształcenia, ze szlachetnej rodziny, sympatycznej powierzchowności, z posagiem kilku tysięcy rubli. Łaskawe oferty prosi wysyłać: Wilno poste-restante „№ 7777". Zawiadomić w Kurjerze. 10571

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

**Apartament** na 1-m piętrze, złożony z 10-u pokojów, przedpokoju, pokoju dla służby, z urządzeniem gazowem, wodociągiem, zlewem, wanną i waterklozetem—wraz ze stajnią i wozownią do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Wiejskiej, w domu hr. Pusłowskiej № 11, stróż wskaże. 12098

**Budynek** murowany średnich rozmiarów na skład, lub inny proceder do wynajęcia. Nowolipie № 72. 10793

**Ciechocinek.** Lokale przy źródle wynajmuję od 20 maja. Widok 21, m. 4. 9481

**Dla** osób lubiących czystość i spokojność są do wynajęcia od św. Jana w domu przy ulicy Bednarskiej № 27, następujące lokale: 4 pokoje z kuchnią, piwnicą i drwalnią; 3 pokoje, kuchnia, piwnica i drwalnia; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica. Wiadomość u stróża. 10717

**Dla** pp. dorożkarzy. Od 1 lipca r. b. są do wynajęcia obszerne stajnie i wozownie oraz różne lokale. Wiadomość u właściciela domu, Rybaki № 8. 11967

**Dwa** pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, za rs. 24 miesięcznie, do wynajęcia zaraz. Nowogrodzka № 29. 12000

**Do wynajęcia** od 1 lipca różne lokale i sklepy przy ulicy Długiej 8. 11617

**Dzielna** 25. Lokal № 1, w poprzecznej parterowej oficynie wraz z ogrodem, złożony z 5-u wykwintnie urządzonych pokojów, z łazienką, spiżarnią, wyłączną górą i piwnicami do wynajęcia od 1 lipca za cenę umiarkowaną. W tejże posesji w domu frontowym 3 pokoje o 2-ch wejściach, również od 1 lipca do wynajęcia. 11886

**Do wynajęcia** od św. Jana na 1-m piętrze 8 pokojów, przedpokój, pasaż, kuchnia, gruntownie wyrestaurowane rs. 1,000, lub oddzielnie 6 pokojów rs. 800; 2 pokoje rs. 200. Sześć pokojów eleganckich rs. 750. Elektoralna 47. 11890

**Do wynajęcia** zaraz lub od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze, 8 i 6 pokojów z ogródkami, na parterze, w mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 1060r

**Do wynajęcia** zaraz pokój umeblowany, dla kobiety inteligentnej. (Może być z całodziennem utrzymaniem). Miodowa № 12, u optyka. 12079

**Do wynajęcia** od 1 lipca 1890, (można zająć wcześniej), lokal na 1-m piętrze, od frontu, 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, z urządzeniem gazowem i lampami. Długa № 20, wprost soboru. 11672

**Dwa** pokoje, przedpokój i kuchnia, parter i pokój z przedpokojem i kuchnią, zaraz lub od kwartału do najęcia. Podwale 19. 11789

**Front.** 1-sze piętro, pokój przy małżeństwie bezdzietnem, dla kobiety inteligentnej. Ul. Złota 20. 10739

**Kilka** pokoi umeblowanych z usługą, od rs. 7 do 20. Ulica Marszałkowska 76, mieszkania 6. 12101

**Letnie** mieszkanie do wynajęcia w Nowo-Mińsku, po 3 pokoje z kuchniami, miejscowość bardzo ładna przy kolei. Wiadomość: Solna № 9, u stróża, albo na miejscu u stolarza Trojanowskiego. 11739

**Letnie** mieszkania we Włochach, składające się z 2-ch pokojów i kuchni i 3-ch pokojów i kuchni są do wynajęcia. Bliższa wiadomość: Długa 61, m. 1. 10321

**Letnie** mieszkania ładne i suche, w lesistej okolicy u Sadowskiego w Józefowie, 3 wiorsty od stacji kolejowej Jabłonna, w ogrodzie, z kąpielą w bieżącej wodzie i końmi. Wiadomość w kawiarni: Niecała 7. 10296

**Letnie** mieszkanie z życiem, nad rzeką, w blizkości kolei i Warszawy. Wiadomość: Nowy-Świat № 21, w Czytelni „Nowości." 10261

**Letnie** mieszkanie do wynajęcia za bardzo przystępną cenę od 1 maja, w dużym ogrodzie, złożone z 3 pokojów i dużej werendy, odległe o wiorstę od stacji kolejowej i miasta powiatowego. Bliższa wiadomość w sklepie p. Voigt i S-ka przy ul. Bielańskiej № 5. 12200

**Letnie** mieszkanie. Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, w osobnym dworku w ogrodzie—od stacji kolei Nadwiślańskiej Gąsocin wiorst 4. Wieś kościelna, kąpiele rzeczne w miejscu, las niedaleko, nabiał, produkta spożywcze i konie do wyjazdu dostać można z dworu. Bliższe szczegóły: Nowy-Świat 41, m. 27, od 4—6 po południu. 11980

**Letnie** mieszkania między ogrodami za Wolską rogatką, składające się z 1, 2, 3, 4 lub 5-ciu pokojów z kuchnią, zaraz do wynajęcia. Może być fortepian i całodzienne życie. Ul. Krochmalna 92. 12080

**Lokal**, gdzie obecnie znajduje się szkoła realna 4-klasowa, składający się z 6-ciu dużych pokojów, każdy o 4-ch oknach, jako też 3 pokoje o 1-m oknie—jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat 39. 11678

**Letnie** mieszkania w Komorowie pod Pruszkowem, tylko trzy jeszcze do najęcia, złożone z 3-ch i 2-ch pokojów. Wiadomość u rządcy, Królewska 39. 12135

**Letnie** mieszkanie: 7 4, 3 pokoje, otoczone lasem, umeblowane, przy stacji Nowo-Mińsk. Oboźna 9—osiemnasty do południa. 12171

**Letnie** mieszkania w Nałęczowie. Wiadomość: Bracka 16, m. 3, od godz. 1—2. 12093

**Letnie** mieszkanie kilka pokoi, kąpiel rzeczna, konie—wygody wszelkie, blizko stacji drogi żelaznej Wiedeńskiej. Wiadomość: Smolna 24, mieszkania 3. 11512

**Mieszkanie** kompletnie umeblowane i elegancko urządzone, złożone z 5-u pokojów, w tem salon o 3-ch oknach, łazienka, korytarz, kuchnia, pokoik dla służby, wynajmuje się na lato, od 1 czerwca lub wcześniej do 15 października. Wiadomość na miejscu, ulica Włodzimierska № 13, mieszk. № 5. 11601

**Mieszkania** od 1 lipca r. b. są różnej wielkości do wynajęcia. Aleksandrja № 2. 11258

**Od 1-go** maja salonik ładny i pokój dwuokienny, razem lub oddzielnie. Umeblowanie, usługa, samowar. Szpitalna № 1, mieszkania 6. 12119

**Od maja** wynajmę dwa pokoje kuchnią, wodociąg, zlew. Wspólna 4. 11630

**Od** 1-go lipca 1890 r. przy ulicy Nowolipie № 41, obok Bazaru, są różne lokale, od suteryn na magle lub piekarnię do 2-go piętra z paradnem wejściem. 10351

**Pokój** przy familji, na parterze, od frontu, umeblowany, z usługą i samowarem jest do wynajęcia. Hoża 16, m. 2. 11792

**Potrzebny** duży pokój, z przedpokojem i kuchnią, zaraz lub od 8 maja. Proszę składać adresy pod lit. J. K. w kantorze Kurjera Warsz. 11884

**Pokój** meblowany, z balkonem, osobnem wejściem, na 1-m piętrze, od frontu, z samowarem i usługą do wynajęcia od 1 maja, Nowy-Świat № 40. 1177r

**Pokój** z całodziennem utrzymaniem. Zielna 13, mieszkania 5. 11919

**Potrzebne** jest letnie mieszkanie umeblowane, składające się z 6—8 pokojów, w miejscowości suchej i lesistej, w bliskości Warszawy na dr. żel. W.-W. lub też o godzinę jazdy kołowej w okolicy. Warunek główny, aby mieszkanie było zdrowe i okolica nie była zbyt zaludnioną. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod syg. Y. Z. X. 11514

**Potrzebny** jest od lipca lokal na 1-m lub 2-m piętrze od frontu, lub nawet w porządnej oficynie, składający się z przedpokoju i 4-ch pokojów z kuchnią lub 4-ch pokojów z kuchnią i dwoma wejściami, w okolicy placu Krasińskiego i placu Teatralnego. Oferty z cenami proszę składać dla E., w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1197r

**Pokój** do wynajęcia przy małżeństwie bezdzietnem niemieckiem, dla dwóch osób. Czerniakowska № 98, mieszk. № 2. 11511

**Pokoje** umeblowane, pojedyńczo lub razem, tanio do wynajęcia. Świętokrzyzka 8, mieszkania 3. 12104

**Pokój** przy familji, dla przyzwoitej osoby lub emeryta, w każdym czasie. Ciepła № 7. 12124

**Pokój** umeblowany z usługą, do wynajęcia. Złota № 4, m. 8. 12153

**Pokój** duży, widny, 6 rubli miesięcznie. Ul. Solna 17, m. 20. 12125

**Spichrze** obszerne, suche i widne, na Solcu, tuż przy wodzie, do odnajęcia. Wiadomość: Hoża 11, w kantorze olejarni. 11348

**Stajnia** i wozownia, może być i na skład towarów, do wynajęcia zaraz lub od kwartału. Podwale 19. 11788

**Sklep** z mieszkaniem od 1 lipca jest do wynajęcia. Niecała № 6. 11476

**Trzy** letnie mieszkania są do wynajęcia na różne ceny; w okolicy lesistej nad wodą, na przystanku Pomiechówek drogi Nadwiślańskiej. Wiadomość na miejscu u p. Kleniewskiego, lub Ogrodowa 22, mieszkania 3, w Warszawie. 11545

**Trzy** pokoje frontowe umeblowane, balkon, kuchnia, usługa, od 1 maja do wynajęcia. Wspólna 16, mieszkania 8. 11990

**W Skierniewicach** mieszkanie letnie, dwa pokoje, kuchnia, w ogrodzie, blizko stacji. Wiadomość: Chmielna 21, mieszk. 21, lub na miejscu w ekspedycji kolei. 11899

**We wsi** Jabłonna, w miejscu suchem, wśród lasu domek osobny, 6 pokoi z wozownią, umeblowane, za rubli srebrem 400, oraz dwa domki osobne po 4 pokoje. Wiadomość w Aptece lub w miejscowej administracji. 12131

**Ważna** wiadomość dla lokatora, miłującego ciszę i świeże powietrze, od 1 lipca r. b. jest do wynajęcia cały domek parterowy, złożony z 6-u pokojów, przedpokoju, kuchni, z werendą, suteryn i ogrodem owocowym 6 tysięcy łok. □. Wiadomość: Miedziana 4, lub w składzie papieru Chodowieckiego, plac Teatralny 11. 12169

**W każdym** czasie pokój przy familji rs. 6 miesięcznie. Elektoralna 47, m. 19. 11889

**Zaraz** do wynajęcia 2 pokoje pojedyńcze, frontowe, umeblowane, z usługą. Wejście osobne. Hoża 7, m. 11. 12095

**Zaraz** do najęcia 3 pokoje z kuchnią, oraz pokój kawalerski. Grzybowska 32. 11942

**3 pokoje**, kuchnia, wygody, za 232 rs. Widok 39, dom hr. Ronikiera. 10725

**4, 3, 2** pokoje z kuchniami etc., z b. dobrym rozkładem do najęcia. Złota 2. 12118

## Poszukiwania rozmaite.

**Adres** składu wapna Sulejowskiego, cementu krajowego i zagranicznego, gipsu, trzciny, cegły i gliny ogniotrwałej, koksu, smoły gazowej i węgli kam. i t. p. M. Radeckiego, Okopowa № 18. Telefonu № 573. 11107

**Akuszerka** M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ulica Świętojerska № 22. 11812

**Akuszerka** Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, róg Marszałkowskiej i Chmielnej 44, mieszkania 5. 241

**Adres** malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

**Akuszerka** b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 12151

**Dla dam** i krawców rysuję wszelkie żądane desenie na kaftaniki, suknie, hafty, kołdry, poduszki na sofy i do szycia sutaszem z każdej żądanej materji. Bednarska № 26, m. 4. 1195r

**Do Szczawnicy** pragnie towarzyszyć młoda panienka na kurację. Wiadomość u Krügerowej w Koniecpolu (gub. Piotrkowska), lub u Józefa Stępkowskiego w Warszawie—Wierzbowa № 9, m. 3, od g. 3 do 5-ej w. 10742

**Fil de perse** pończochy mocne, wybór znaczny kop. 90. Marszałkowska № 129, oficyna. 12129

**Garbarnie.** Potrzebny niezbędnie „Exsiccator" do kadzi, drzewa, ochraniając od gnicia, pękania, grzybka. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 1164r

**Hafty** maszynowe wszelkiego rodzaju wykonywa na własnych maszynach. K. Mantey. Świętokrzyzka № 8, 4-ty dom od Nowego-Światu. 12106

**Letnie** mieszkanie do wynajęcia. Sad do wydzierżawienia; suknia niebieska jedwabna i kapelusze do sprzedania; tamże potrzebny jest korepetytor. Wiadomość: Widok 22, mieszk. 4, u Kamińskiej. 12111

**List** dla Heleny Marwitz poste restante na poczcie. 12159

**Letnikom** i praktycznym paniom sprzedaje się bardzo tanio mocne szklanki, spodki, talerze od kop. 5. Kieliszki, talerze kamienne. Dzbanki, miski, salaterki do mleka, masielniczki lodem napełniane, mucholapki, lichtarze ogrodowe, tanie lampy na wieś. Magazyn pod firmą W. Podgórski, ul. Rymarska № 5/7 w Warszawie, F. Kozłowski. 1100

**Miodowa** 12. Pracownia pończoch. Nadrabianie bawełnianych kop. 35, fildekosowych 50. 12115

**Mamka** wiejska ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Piękna № 31, wiadomość u stróża. 12122

**Mamki** wiejskie, zdrowe, z młodym pokarmem w kantorze. Zgoda № 6. 11420

**Nowo** otworzona najtańsza fabryka kufrów i waliz do podróży J. Łapińskiego i S-ki, Miodowa 12, wprost sądu, przyjmuje wszelkie reparacje. 1136r

**Nagrody** rs. 5. Dnia 11 (23) kwietnia w drodze z dworca terespolskiego na Piękną, zgubiono pudełko skórzane, w którem znajdowała się czapka kawaleryjska paradna o wierzchu oranżowym, papiery różne i książki francuzkie. Uprasza się znalazcę o zwrót na ulicę Piękną № 2, mieszkania 4. 12029

**Najtańszy** zakład pogrzebowy W. Swiejkowskiego, Senatorska № 32, sprzedaje żałoby, trumny metalowe i drewniane, załatwia pogrzeby, exshumacye i przewożenie zwłok. 1184r

**Oferta** dla „Samotnika" złożona w kantorze Kurjera Warsz. 12185

**Obiady** smaczne i zdrowe. Bracka 17, mieszkania 5. 12087

**Od rubli** 3 do 5 wykończam najelegantsze suknie damskie, podług najświeższych fasonów, uczę kroju nowym systemem paryzkim. Stefanja K. Nowy-Świat 40, 1-sze piętro od frontu. 1175

**Po 7 kop.** szpanowanie posadzki □, sześcioletnia gwarancja, nowym sposobem i roboty sklepowe i wszelkie inne. Stolarz. Bracka № 25. 11632

**Pasmanterje.** Przyjmuję wszelkie obstalunki pasmanteryjne, po cenach nizkich i wykończam prędko podług modeli. Grzybowska 41, mieszkania 3. 11897

**Podług** żurnali paryzkich przyjmują się do ubierania kapelusze damskie, po cenach bardzo przystępnych. Szkolna № 8, drugie piętro, od frontu, ze schodów na lewo, mieszkania № 18. 11349

**Pies** pudel przybłąkał się, biała suczka, ma trzy żółte łaty. Szczygla № 9.—Marjanna Czekalska. 12120

**Proszę** przyjść w pomoc robotami: krawiecczyzna, bielizna, reparacja i znaczenie, wykończenie akuratne, po cenach nizkich. Marszałkowska 83—20. 12121

**Róże** sztamowe do sprzedania, hodowane w doniczkach, z łatwością dają się przesadzać w każdej porze do kląbów. Ulica róg Górnej i Rozbrat № 1 polic., u ogrodnika. 11659

**Serwisy** stołowe na 12 osób od rs. 15 maluje w monogramy lub kwiaty malarnia porcelany, Niecała 8. Gorzelewski. 11028

**Szwalnia** piąta W. T. D. Czerniakowska 81, przyjmuje reparacje bielizny. 1193r

**Udzielam** nauki na maszynie pończoszniczej, na przystępnych warunkach. Ul. Złota № 33, mieszkania 21. 12149

**Wyżymaczki** specjalnie reparuje najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 11932

**Warszawski** zakład przewozowy. W. Zaborski, Krakowskie - Przedmieście № 60, wprost hotelu Saskiego. Telefonu № 201. Przewóz towarów do wszystkich magazynów kolejowych w Warszawie i na Pradze z dopełnieniem ekspedycji do stacji przeznaczenia. Odbiór z tychże magazynów z odstawą do mieszkań lub składów. Przewóz mebli w mieście (przeprowadzki) na odpowiednich wozach resorowych. Przeprowadzki na letnie mieszkania. Asekuracja towarów tak u siebie na składzie, jak i podczas transportu. Informuje w kwestjach taryf i komunikacji. Załatwia formalności celne w Warszawie i na granicy. Przyjmuje meble do opakowania uskuteczniając to własnymi, uzdolnionymi do tego ludźmi. Załatwia wszelkie polecenia z Królestwa i Cesarstwa. Ceny umiarkowane—wykonanie spieszne. 11658

**Wapna** lasowanego przydatnego dla pp. rolników i mularzy codzień fura darmo. Wiadomość: Stawki 24. 11559

**Zgubiono** na poczcie Łowickiej weksel Icka Weinsteina na 208 rs., 16 (28) lutego 1890. 12152

**8 rs.** Nauka kroju najnowszym ułatwionym systemem francuzkim. Marszałkowska № 109, mieszkania 4. 10289

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Апрѣля 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).